

ZDZISŁAWA SZYMAŃSKA-CHLEBOWSKA

AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA SFER KUPIECKICH  
WIELKOPOLSKI W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM**Definicje i kryteria  
Ustalenia terminologiczne**

Problematyka aktywności zawodowej kupiectwa na terenie Wielkopolski w latach 1918–1939 umożliwia podjęcie wielu poszukiwań badawczych. Tak nakreślona perspektywa analizy zagadnień wymaga zdefiniowania pojęć „aktywność zawodowa” i „sfery kupieckie”. W niniejszym artykule zagadnienie „aktywność zawodowa” obejmuje udział sfer w działaniach ekonomicznych i zaangażowanie w życie organizacyjne. Dążenie do rozstrzygnięć terminologicznych sankcjonuje konieczność uwzględnienia zakresu znaczeniowego pojęcia „sfery gospodarcze”, które były i są nadal rozmaicie rozumiane i odmiennie interpretowane. W opracowaniach problemu istnieją prace poświęcone zagadnieniom struktury zawodowej sfer. Terminami często stosowanymi w trakcie analizy problemowej są pojęcia poszczególnych sfer gospodarczych, tj. sfery kupieckiej, przemysłowej i finansowej oraz ziemiańskiej. Istotne rozstrzygnięcia terminologiczne pojawiają się w opracowaniach: *Kupiectwo wielkopolskie w latach 1918–1939* Adama Nadolnego<sup>1</sup>, *Przemiany w strukturze przemysłu w międzywojennym dwudziestoleciu* Sławomira Kamosińskiego<sup>2</sup>, *Image przedsiębiorcy gospodarczego w Polsce XIX i XX wieku*, zbiór prac naukowych pod redakcją Ryszarda Kołodziejczyka<sup>3</sup>, a także w artykule Zbigniewa Landaua *Oligarchia finansowa*

---

<sup>1</sup> A. Nadolny, *Kupiectwo wielkopolskie w latach 1918–1939*, Zielona Góra 1986 (mps pracy doktorskiej, przechowywany w Bibliotece UAM, sygn. 303456III).

<sup>2</sup> S. Kamosiński, *Przemiany w strukturze przemysłu wielkopolskiego w międzywojennym dwudziestoleciu*, Poznań 1999 (mps pracy doktorskiej, przechowywany w Zakładzie Historii Gospodarczej Instytutu Historii UAM).

<sup>3</sup> *Image przedsiębiorcy gospodarczego XIX i XX wieku*, red. R. Kołodziejczyk, Warszawa 1993.

w *Drugiej Rzeczypospolitej*<sup>4</sup> oraz w tekście źródłowym *Polityka sfer gospodarczych*<sup>5</sup>.

Termin „sfera gospodarcza” funkcjonował w świadomości społecznej kupców<sup>6</sup>. Już w latach trzydziestych XX w. podejmowano próby zdefiniowania terminu „sfery gospodarcze”. W artykule *Polityka sfer gospodarczych*, opublikowanym w 1938 r. w „Życiu Gospodarczym”, tak starano się rozstrzygnąć problemy rozumienia pojęcia „sfery gospodarcze”: „Granic tego pojęcia nie określiła żadna umowa, ani też w inny sposób nie powstała ogólnie obowiązująca jego definicja. Określenie to wytworzyło się w życiu, bo praktyka wskazuje na istnienie takiego czynnika. Nie odbiegniemy daleko od ogólnie uznawanych i przyjętych ram pojęcia «sfer gospodarczych», jeżeli powiemy, że rozumiemy pod tymi słowami prywatną przedsiębiorczość (w szerokim tego słowa znaczeniu), tej przedsiębiorczości inicjatorów i właścicieli, oraz organizacje, jakie z działalności gospodarczej i dla jej celów powstają. [...] Oprócz powszechnie i stale rozróżnianych działów: przemysłu, handlu, bankowości itd., każdy z tych działów posiada własne wyraźnie zarysowane grupy”<sup>7</sup>.

Kodeks Handlowy z 1934 r. określa mianem kupca „tego, kto prowadzi we własnym imieniu przedsiębiorstwo zarobkowe”<sup>8</sup>. Definicja ta, ze względu na nadmierną ogólność i brak sprecyzowania charakteru przedsiębiorstwa zarobkowego, okazuje się niewystarczająca dla historycznego przedstawienia struktury kupiectwa. Znajduje to uzasadnienie w poprawkach naniesionych przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Poznaniu. Zaproponowała ona następującą definicję: „Kto we własnym imieniu prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowo-wytwórcze lub handlowe, jest kupcem. Kupiec, którego przedsiębiorstwo jest większych rozmiarów, obowiązany jest wpisać się do rejestru handlowego”<sup>9</sup>. Adam Nadolny wskazał dodatkowo: „Gdybyśmy przyjęli definicję podaną w Kodeksie Handlowym z 1934 roku, musielibyśmy zaliczyć do kupców także właścicieli zakładów gastronomicznych, aptek, hoteli, banków, itd. W Wielkopolsce nie zaliczano ich jednak do kupców. [...] Poza tym

<sup>4</sup> Z. Landau, *Oligarchia finansowa w Drugiej Rzeczypospolitej*, PH, t. LXII, 1971, z. 1, s. 75–90.

<sup>5</sup> *Polityka sfer gospodarczych*, „Życie Gospodarcze” 1938, nr 2, s. 12–13.

<sup>6</sup> „Świat Kupiecki”, 1926, nr 42, s. 908; „Gospodarka Zachodnia”, z. 30, s. 365.

<sup>7</sup> *Polityka sfer gospodarczych...*, s. 12–13.

<sup>8</sup> *Kodeks handlowy*, Warszawa 1934, s. 53.

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, Izba Przemysłowo-Handlowa (cyt. dalej APP, IPH), sygn. 100, s. 4.

organizacje zawodowe wymienionych grup nie wchodziły w skład Związku Towarzystw Kupieckich, lecz tworzyły własne struktury organizacyjno-zawodowe”<sup>10</sup>.

Już w dwudziestoleciu międzywojennym Bronisław Nawrocki zaproponował inną interpretację terminu „kupiec”: jest to uczestnik obrotu towarowego, który „zaspokaja cudze potrzeby drogą wymiany dóbr i usług”<sup>11</sup>. Propozycja terminologiczna Nawrockiego jest ogólnikowa: według niej kupiec nie jest osobą kreatywną, uosabia człowieka pasywnie wykonującego swoją profesję i mało zaangażowanego w kształtowanie rynku.

Po 1945 r., podczas badań nad położeniem kupców wielkopolskich w latach 1918–1939 Adam Nadolny rozwinął definicję przedstawiciela kupiectwa. W jego ujęciu, kupiec to osoba fizyczna i prawna (spółka), która trudni się kupnem i sprzedażą towarów, posiada przedsiębiorstwo handlu towarowego stacjonarne bądź pozbawione stałej siedziby, trudniące się sprzedażą detaliczną tudzież hurtową<sup>12</sup>. Za podstawę określenia przynależności danej osoby do kupiectwa Nadolny traktuje kryterium wykupu świadectwa przemysłowego dla handlu w jednej z pięciu kategorii<sup>13</sup>.

Obecnie badania nad sferami gospodarczymi wkroczyły w nowe stadium<sup>14</sup>.

---

<sup>10</sup> A. Nadolny, dz. cyt., s. 7.

<sup>11</sup> B. Nawrocki, *Badanie warunków prowadzenia sklepów detalicznych*, Warszawa 1935, s. 15.

<sup>12</sup> A. Nadolny, dz. cyt., s. 7.

<sup>13</sup> Tamże, s. 17. Ustawa z 14 maja 1923 r. wyróżniała pięć kategorii świadectw przemysłowych dla handlu. Do kategorii pierwszej ustawa zaliczyła przedsiębiorstwa hurtowe, oferujące towary kupcom detalicznym i przemysłowcom. Do kategorii drugiej należały duże sklepy detaliczne i małe hurtownie, a także placówki detaliczne zajmujące się sprzedażą towarów luksusowych oraz placówki specjalnie wydzielonych branż (militaria, artykuły fotograficzne). Kategoria trzecia obejmowała drobną sprzedaż w sklepach, których powierzchnia ograniczała się do jednego pomieszczenia. Ustawa określała, że w sklepach legitymujących się świadectwem przemysłowym III kategorii dla handlu mógł być zatrudniony najwyżej jeden subiekt. Do kategorii czwartej zaliczono sprzedaż towaru w pomieszczeniu nieodpowiadającym wymogom sklepu (dodatkowo ustawa nie uwzględniała zatrudnienia pracowników najemnych). Świadectwa V kategorii wykupywali kupcy funkcjonujący w handlu obwoźnym i obnośnym, zob. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, nr 461c, poz. 339.

<sup>14</sup> S. Kowal, *Polskie sfery gospodarcze w Wielkopolsce a przedsiębiorczość od połowy XIX wieku do II wojny światowej*, [w:] *Image przedsiębiorcy...*, s. 113–119; M.B. Markowski, *Sfery przemysłowo-ziemiańskie między Pilicą a Wisłą w latach 1918–1939*, [w:] *Image przedsiębiorcy...*, s. 179–187.

## Kryteria wydzielenia sfer kupieckich

W niniejszym artykule autorka przyjęła, że w przypadku sfer kupieckich w Wielkopolsce podstawowym czynnikiem je określającym jest prowadzenie działalności handlowej jako podstawowej formy aktywności. Jednostka mogła posiadać firmę kupiecką, a jednocześnie być udziałowcem różnych spółek oraz zasiadać w wielu radach nadzorczych czy też zarządach instytucji finansowych (firmy ubezpieczeniowe, banki, giełdy). Jako drugi aspekt przyporządkowania osoby do danej sfery wyróżniono kryterium materialne: pozyskiwanie największych korzyści ekonomicznych z kupiectwa. Samoświadomość bycia kupcem to trzeci wyznacznik charakterystyki sfer. Wprowadzono też kryterium funkcjonowania jednostki w świadomości społecznej jako reprezentanta danej sfery, np. jej postrzeganie w prasie, we wspomnieniach, w opinii publicznej danej osoby jako kupca<sup>15</sup>. Jako ostatni aspekt wyodrębnienia członków danej sfery przyjęto samookreślenie się osoby poprzez akces do organizacji zawodowych.

Jednostki i grupy są ważnymi częściami struktury sfer, jednak w przypadku sfery najpełniej uwidacznia się dążenie do sprawowania władzy<sup>16</sup>. Sprawowanie władzy przez sfery jest równoznaczne ze strefami wpływów ekonomicznych. Można to odnieść do rad nadzorczych, zarządów i dyrekcji spółek, zasiadania w zarządach organizacji branżowych i ponadbranżowych, organów samorządu gospodarczego, rad i zarządów instytucji publicznych oraz instytucji oddziaływujących na ówczesne życie gospodarcze (np. Rada Interesentów MTP<sup>17</sup>, Wielkopolska Rada Gospodarcza), towarzystw i instytucji kulturalnych, sportowych, dobro-

---

<sup>15</sup> Zob. Z. Zakrzewski, *Ulicami mojego Poznania*, Poznań 1985; tenże, *Wspominam Poznań. Fakty i refleksje*, Poznań 1986; S. Leitgeber, *Poznańskie impresje. Miasto – ludzie – obyczaje*, Poznań 1994; T. Filipowicz, *Moje wspomnienia 1860–1932*, Poznań 1933.

<sup>16</sup> S. Ossowski, *O strukturze społecznej*, Warszawa 1986, s. 23. Według Stanisława Ossowskiego, przez władzę rozumiemy możliwość podejmowania i realizowania decyzji niezależnie od woli ludzi, których decyzja w taki czy inny sposób dotyczy. Jest to wtedy przywilej panowania nad rolą innego człowieka, przewaga decyzji.

<sup>17</sup> W skład tej organizacji weszły: Związek Izb Przemysłowo-Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej, Związek Izb i Organizacji Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej, Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, Centralny Związek Przemysłu Rzeczypospolitej Polskiej, Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, Centrala Związku Kupców, Federacja Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych, Centralne Towarzystwo Popierania Wytwórczości Krajowej, Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego, 19 Izb Handlowych Polsko-Zagranicznych, 59 Branżowych Związków Centralnych Rzeczypospolitej Polskiej. APP, IPH, sygn. 1109; F. Stefański, *XXXV-lecie Targów Poznańskich 1921–1956*, Poznań 1956, s. 23.

czynnych oraz charytatywnych, współpracy z ugrupowaniami politycznymi (istniały różne stopnie zaangażowania sfer gospodarczych w kontakty z obozami politycznymi, od jednorazowych koalicji wyborczych do stałych związków<sup>18</sup>).

### **Aktywność ekonomiczna kupiectwa wielkopolskiego Dziedziny aktywności – rozpoznanie problematyki**

Strefy wpływów, jakie zdobyły wielkopolskie sfery kupieckie w dwudziestoleciu międzywojennym, zostały osiągnięte dzięki ich przedsiębiorczości i wzmożonej aktywności. Zasadniczy cel sfer wyznaczało dążenie do ustawicznego poszerzania zakresu sprawowania władzy ekonomicznej: wzrost dochodów sprzyjał intensyfikacji działań sfer kupieckich w gospodarce<sup>19</sup>. Swoje dążenia kupcy wielkopolscy ujawniali w różnych dziedzinach aktywności. Nie ograniczali się do poczynań tylko jednego typu, przeciwnie – wychodzili poza krąg relacji społecznych, środowiskowych, zawodowych, politycznych, gospodarczych. W tej perspektywie uwidaczniają się powiązania ekonomiczne sfer kupieckich z przemysłowcami, finansistami i ziemianami w życiu gospodarczym Wielkopolski. Wspólnota interesów kupiectwa z przedstawicielami wymienionych grup przejawiała się w:

- aktywności osób wówczas znanych w Wielkopolsce (np. Stefan Kałamański, Kazimierz Otmianowski, Józef Czepczyński, Artur Gustowski, Bogdan Leitgeber, Władysław Majewicz, Władysław Jerzykiewicz, Jan Łuczak);
- skupianiu form uczestnictwa w życiu gospodarczym (np. łączenie działalności kupieckiej z posiadaniem i prowadzeniem własnych przedsiębiorstw produkcyjnych oraz uczestnictwem w zarządzaniu spółkami akcyjnymi);
- współzależności prywatnych instytucji bankowych i ubezpieczeniowych oraz giełdowych (udział kupców, ziemian i przemysłowców w rynku kapitałowym, obejmowanie kluczowych stanowisk w zarządach banków akcyjnych, prywatnych instytucji ubezpieczeniowych, Giełdy Pieniężnej oraz Giełdy Towarowej i Zbożowej).

Przykłady wybitnych przedstawicieli kupiectwa wielkopolskiego dowodzą, że w wielu przypadkach zaangażowanie się w inwestycje w przemysł bądź w działalność finansową opierało się na posiadaniu stabilnej

---

<sup>18</sup> Z. Dworecki, *Poznań i poznaniacy w latach Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Poznań 1994, s. 277–400.

<sup>19</sup> S. Ossowski, dz. cyt., s. 59.

firmy kupieckiej. Takie rozpoznanie umożliwiła wyróżnienie następujących kategorii powiązań:

- kupcy łączący działalność kupiecką z przemysłową (Józef Czepczyński<sup>20</sup>, Walenty Wawrzyniak, Melchior Piechowiak i Wincenty Paetz<sup>21</sup>, Stefan Kałamański<sup>22</sup>, Stanisław Brzeski<sup>23</sup>);
- kupcy aktywni w sektorze finansowym (Telesfor i Kazimierz Otmianowscy, Władysław Jerzykiewicz);
- kupcy angażujący swoją wiedzę i kapitał w przedsięwzięcia przemysłowe i finansowe (Bolesław Kasprowicz, Bogdan Leitgeber).

---

<sup>20</sup> Józef Czepczyński inwestował w przemysł chemiczno-farmaceutyczny. Początkowo nabył w 1927 r. jedną trzecią akcji Wielkopolskiej Wytwórni Chemicznej, zaś w styczniu 1928 r. Józef i Włodzimierz Czepczyńscy kupili najstarszą poznańską fabrykę tej branży „R. Barcikowski S.A. (ERBE)”. W 1932 r. przedsiębiorstwo Czepczyńskich powiększyło się o fabrykę środków do zwalczania szkodników. Szczegółowo transakcje te omówiła M. Mrugańska-Banaszak, *Poznańskie rody i rodziny – Czepczyńscy. Opowieść o potentatach branży drogeryjnej. Katalog wystawy*, Poznań 2002, s. 22–28.

<sup>21</sup> Walenty Wawrzyniak, Melchior Piechowiak i Wincenty Paetz reprezentowali branżę obrotu wyrobami spirytusowymi. Dorobiwszy się w handlu znacznych fortun, zainwestowali w fabrykę wódek i win „Likwowin” przy ul. Strzeleckiej. Kiedy całe przedsięwzięcie nabrało rozmachu, przedsiębiorczy kupcy wybudowali wielką fabrykę spirytualiów i soków owocowych przy ul. Wierzbowej. Warto dodać, że Wincenty Paetz był właścicielem Paetzowinu – największej poznańskiej wytwórni musztardy i octu; zob. M.J. Januszkie wicz, A. Pleskaczyński, *Swój do swego, czyli Księga kupiectwa poznańskiego*, Poznań 2004, s. 27; D. Książkiewicz-Bartkowiak, *Likwowin, czyli jak się nie dać nabić w butelkę*, „Kronika Miasta Poznania” (cyt. dalej KMP) 2000, nr 4, s. 176-189.

<sup>22</sup> Karierę kupca Stefan Kałamański rozpoczynał od założenia „składu towarów krótkich”, czyli sklepu branży galanteryjno-włókienniczej w 1912 r. w Poznaniu. W 1919 r. rozwijając firmę, założył własny dom handlowy przy pl. Wolności, a w 1923 r. otworzył jego filię w Toruniu. W ramach inwestycji w przemysł w 1922 r. wybudował w Mosinie pod Poznaniem wielką, nowoczesną pralnię chemiczną i farbiarnię (firma nosiła nazwę „Barwa – Parowa Farbiarnia i Pralnia Chemiczna – Stefan Kałamański w Poznaniu – Fabryka w Mosinie”). W 1927 r. zainwestował w branżę rozrywkową, budując kinoteatr „Słońce” – jedno z największych i najnowocześniejszych wówczas obiektów tego typu w Europie, zob. A. Zarzycki, *Wielkopolska Izba Przemysłowo-Handlowa. Tradycja i współczesność 1851–2001*, Poznań 2001, s. 134–138; Z. Szymańska, *Stefan Kałamański – kupiec poznański*, „Kronika Wielkopolski” 1996, nr 1, s. 99–100; M.J. Januszkie wicz, A. Pleskaczyński, dz. cyt., s. 94–95.

<sup>23</sup> „BrzeskiAuto” – najstarsza w Wielkopolsce firma branży samochodowej zajmowała się handlem nowymi samochodami, działalnością usługową w zakresie napraw oraz produkcją samochodów własnej konstrukcji, a nawet komisem aut. Dodatkowo w skład przedsiębiorstwa motoryzacyjnego Stanisława Brzeskiego (od 1919 r. o statusie spółki akcyjnej) wchodziło przedstawicielstwo fabryki samochodów „Adlera”, które prowadziło również handel akcesoriami motoryzacyjnymi (słynne opony „pneumatyki”), a nawet stacją benzynowa. Ten najpotężniejszy w Poznaniu sprzedawca i producent samochodów zaczynał od napraw welocypedów, aby następnie sprzedawać pierwsze automobile, zob. M.J. Januszkie wicz, A. Pleskaczyński, dz. cyt., s. 29, 218–219.



## Kupiectwo a sfery finansowe

Po 1918 r. kupiectwo wielkopolskie poszukiwało własnych dróg rozwoju ekonomicznego, jednak realizacja tych zamierzeń była uzależniona od dostępu do środków finansowych własnych i obcych. Koncepcje finansowania własnej działalności gospodarczej były zróżnicowane. Wśród kupców dynamicznie rozwijających firmy przeważała opcja korzystania z kredytu bankowego, który zapewniał środki pieniężne na wzbogacenie oferty towarowej i unowocześnienie dotychczasowego profilu działalności przedsiębiorstw kupieckich. W niektórych przypadkach, zwłaszcza krótko po odzyskaniu niepodległości, kredyt był potrzebny do rozpoczęcia działalności handlowej przez osoby nienależące dotychczas do warstwy kupieckiej. Uzyskanie kredytów niskooprocentowanych, krótko- i długoterminowych, było problemem aktualnym na przestrzeni całego dwudziestolecia międzywojennego<sup>24</sup>, dlatego przedstawiciele tej sfery angażowali się zarówno w prywatną bankowość, jak i wywierali wpływ na politykę kredytową państwa. Działania te podejmowali głównie doświadczeni kupcy, bowiem jednocześnie ujawniła się tendencja przeciwna, prezentowana przez kupców drobnych, konserwatywnych, legitymujących się mniejszą praktyką zawodową. Wyrażali oni obawy wobec zadłużania się w instytucjach bankowych, a ich ostrożność wynikała z braku ustabilizowanego rynku oraz z niejednoznacznej i nieklarownej polityki gospodarczej państwa<sup>25</sup>.

Powiązania kupiectwa ze sferami bankowymi były wielowątkowe. Szczególnie w latach dwudziestych spośród członków organizacji kupieckich rekrutowało się wielu dyrektorów banków oraz członków ich rad nadzorczych. W centrum zainteresowań kupiectwa znalazły się trzy banki: Bank Związku Spółek Zarobkowych<sup>26</sup>, Bank Przemysłowców i Polski Bank Handlowy. W powszechnej opinii środowiskowej banki te,

<sup>24</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, Związek Towarzystw Kupieckich (cyt. dalej APP, ZTK), sygn. 70; zob. też „Świat Kupiecki” 1926, nr 3, s. 2.

<sup>25</sup> W. Stobra, *Polskie banki akcyjne w Wielkopolsce i ich rola w rozwoju gospodarczym kraju*, Poznań 1987 (mps pracy doktorskiej, przechowywany w Bibliotece UAM w Poznaniu, sygn. 303435III), s. 163. W prasie kupieckiej systematycznie poruszano kwestie relacji sfer handlowych z sektorem bankowym. Na przykład problematyka ta została szczegółowo omówiona w dyskusji na łamach czasopisma „Kupiec Podróżujący” 1920, nr 2.

<sup>26</sup> *Sprawozdanie Banku Związku Spółek Zarobkowych za rok 1924* (cyt. dalej *Sprawozdanie BZSZ za rok...*), Poznań 1925, s. 3; *Sprawozdanie BZSZ za rok 1925*, Poznań 1926, s. 5; *Sprawozdanie BZSZ za rok 1926*, Poznań 1927, s. 4; *Sprawozdanie BZSZ za rok 1927*, Poznań 1928, s. 3; *Sprawozdanie BZSZ za rok 1928*, Poznań 1929, s. 4; *Sprawozdanie BZSZ za rok 1929*, Poznań 1930, s. 5.

zwłaszcza dwa ostatnie, funkcjonowały jako banki kupieckie. Na przykład, w Banku Przemysłowców dyrekcję wyłoniono spośród członków Konfraterni Kupców Chrześcijan w Poznaniu<sup>27</sup>. W Radzie Nadzorczej tegoż banku zasiadali tacy kupcy jak: Włodzimierz Adamski, Józef Eichstaedt, Teodor Filipowicz, Włodzimierz Leitgeber, Telesfor Otmianowski i Bolesław Ziętkiewicz<sup>28</sup>. Do starań o udział we władzach tej instytucji bankowej skłoniły organizacje kupieckie trudności w uzyskaniu korzystnego kredytu oraz preferowanie przez banki akcji doinwestowania przemysłu<sup>29</sup>. Wielki kryzys lat trzydziestych wpłynął bardzo niekorzystnie na funkcjonowanie bankowości, zwłaszcza prywatnej, co doprowadziło do ograniczenia intensywnych kontaktów sfer kupieckich i finansowych<sup>30</sup>.

Obecność przedstawicieli sfery kupieckiej w strukturach decyzyjnych Banku Przemysłowców oddziaływała znacząco na politykę finansową tej instytucji w pierwszej dekadzie dwudziestolecia międzywojennego. Wpływy kupiectwa dotyczyły jej doboru kadry kierowniczej, sposobów podwyższania kapitału własnego, kontroli płynności finansowej, form korzystnego lokowania własnych środków finansowych, określenia kierunków jego działalności. W perspektywie makroekonomicznej konsekwencją silnej pozycji kupców poznańskich w tym jednym z większych

---

<sup>27</sup> *Sprawozdanie Banku Przemysłowców za rok 1924* (cyt. dalej *Sprawozdanie BP za rok...*), Poznań 1925, s. 2; *Sprawozdanie BP za rok 1925*, Poznań 1926, s. 3; *Sprawozdanie BP za rok 1926*, Poznań 1927, s. 2; *Sprawozdanie BP za rok 1927*, Poznań 1928, s. 2; *Sprawozdanie BP za rok 1928*, Poznań 1929, s. 3; *Sprawozdanie BP za rok 1929*, Poznań 1930, s. 3. Zob. też K. B a j o ń s k i, *Bank Przemysłowców i jego zadania społeczne dawniej i w chwili obecnej. Mowa wygłoszona na obchodzie 60-lecia Banku Przemysłowców dnia 30 X 1922*, Poznań 1922.

<sup>28</sup> Dążenie do przekształcenia Banku Przemysłowców w bank kupiecki najpełniej odzwierciedla poniższy fragment tekstu źródłowego: „Kwestię Banku Przemysłowców załatwiono w kierunku przekształcenia go na Bank mający służyć naszemu kupiectwu, zyskując tam przeważające wpływy przez obsadzenie prawie wszystkich krzesel Rady Nadzorczej członkami Związku Towarzystw Kupieckich”, zob. *Sprawozdanie Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan w Poznaniu 1913–1928*, Poznań 1928, s. 13.

<sup>29</sup> Do 1924 r. banki inwestowały przede wszystkim w przemysł, albowiem kredytowanie firm kupieckich było obciążone zwiększonym ryzykiem. Sytuacja ta wynikała z postępującej inflacji, która w znacznie większym stopniu dotykała handel negatywnymi skutkami, zob. *Sprawozdanie BZSZ za rok 1920*, Poznań 1921, s. 3-5; *Sprawozdanie BZSZ za rok 1921*, Poznań 1922, s. 4-7; *Sprawozdanie BZSZ za rok 1922*, Poznań 1923, s. 3-6; *Sprawozdanie BZSZ za rok 1923*, Poznań 1924, s. 4-5; *Sprawozdanie BZSZ za rok 1924...*, s. 3-5; *Sprawozdanie BZSZ za rok 1925...*, s. 4-6; *Sprawozdanie BZSZ za rok 1926...*, s. 6; W. S e y d l i t z, *Bank Związku Spółek Zarobkowych. Pogląd na 50-letnią działalność*, Warszawa 1937, s. 18–20.

<sup>30</sup> W. M o r a w s k i, *Bankowość prywatna w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 95–100.



banków w okresie dwudziestolecia międzywojennego było: ochrona interesów gospodarczych kupiectwa, większy wpływ na rozwój handlu wielkopolskiego (w konsekwencji modelowanie sytuacji gospodarczej regionu poprzez próby zmniejszenia odpływu kapitału), zwiększenie dochodów firm kupieckich, zacieśnienie współpracy sfer bankowych i kupieckich<sup>31</sup>.

### **Zaangażowanie sfer handlowych w inwestycje przemysłowe**

Powrót Wielkopolski w granice odrodzonego państwa polskiego zobligował sfery kupieckie do poszukiwania nowych form aktywności, które uwidoczniły się w powoływaniu spółek i towarzystw akcyjnych w handlu i w przemyśle<sup>32</sup>. Ale ani one, ani przemysłowcy nie dysponowali kapitałem, który wystarczałby na przejęcie z rąk niemieckich, a potem na uruchomienie większych przedsiębiorstw, dlatego w latach 1919–1922 doszło do mobilizacji oraz konsolidacji kapitałowej, której efektem była intensyfikacja wykupu i zawiązywania spółek akcyjnych predestynujących do miana najpoważniejszych w danej branży<sup>33</sup>. Niewątpliwie do takich należały Towarzystwo Akcyjne „Akwavit” w Poznaniu, Towarzystwo Akcyjne Dr Roman May w Poznaniu i Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „Blask” Sp. Akc. w Poznaniu. Według Mariana Ruma, „proces koncentracji i centralizacji kapitału doszedł do szczytu w 1921 r., kiedy to w stolicy Wielkopolski założono 52 nowe spółki akcyjne. W 1923 r. proces ich tworzenia ustał, a nawet nastąpił pewien regres w stosunku do poprzedniego roku”<sup>34</sup>. Zjawiska te wiązały się ze schyłkową fazą polonizacji, a jak ocenia Tadeusz Kołodziej, „przeważna część nowopowstałych towarzystw akcyjnych [...] to przejęte od obcych placówki”<sup>35</sup>.

<sup>31</sup> Zob. *Sprawozdanie Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan... 1913–1928*, dz. cyt.

<sup>32</sup> M. R u m, *Przemysł poznański w latach 1918–1928*, [w:] *Studia historyczno-gospodarcze nad Polską Zachodnią*, red. J. Deresiewicz, Poznań 1971; zob. też U. C y n a - l e w s k a, *Sytuacja społeczno-ekonomiczna miast wielkopolskich w międzywojennym dwudziestolecu*, Warszawa 1977, s. 53. Szczegółowe dane o liczbie spółek akcyjnych powstałych w latach 1918–1923 w kraju i w Wielkopolsce przedstawia S. K a m o s i ń s k i, dz. cyt., s. 18.

<sup>33</sup> T. F i l i p o w i c z, dz. cyt., s. 124. Procesowi temu sprzyjało przede wszystkim liberalne prawo dotyczące zawiązywania spółek, które według ówczesnych opinii umożliwiało stworzenie spółki akcyjnej wszystkim osobom zamierzającym zaangażować się w życie gospodarcze.

<sup>34</sup> M. R u m, *Przemiany społeczno-gospodarcze w Poznaniu w latach 1918–1928*, Poznań 1967, s. 66–68.

<sup>35</sup> T. K o ł o d z i e j, *Życie gospodarcze w Poznaniu. Księga pamiątkowa miasta Poznania*, Poznań 1928, s. 219.

W celu zintensyfikowania rozwoju regionu sfery przemysłowe i kupieckie powołały w 1920 r. Giełdę Pienięzną w Poznaniu. Głównym celem działalności nowej instytucji było rozprowadzenie znaczącej ilości akcji nowo powstałych towarzystw i spółek akcyjnych wśród społeczeństwa<sup>36</sup>. Prezesem giełdy został Stanisław Pernaczyński, a wiceprezesem Tadeusz Adamczewski. Obok tworzenia nowych spółek przejawem wspólnej aktywności sfer była reorganizacja istniejących już spółek poprzez podwyższanie i rewaloryzację kapitału własnego.

Aktywne zaangażowanie kapitałowe kupiectwa wielkopolskiego w inwestycje przemysłowe przejawiało się w posiadaniu udziałów w spółkach akcyjnych, przejmowaniu ich i przekształcaniu w spółki rodzinne, tworzeniu spółek najczęściej z udziałem dwóch kupców, zakładaniu własnych firm od podstaw, z reguły dysponujących średnim bądź niewielkim kapitałem.

W pierwszych latach wzmożonej aktywności w procesach ożywiania gospodarczego regionu i akcji przejmowania z rąk niemieckich placówek gospodarczych udziałowcy wywodzący się ze sfer handlowych przejawiali ogromne zainteresowanie przedmiotem przedsięwzięć gospodarczych<sup>37</sup> i dążyli do konsolidacji środków finansowych w celu osiągnięcia znaczących zysków w stosunkowo krótkim czasie. Pozyskanie kapitałów wzmacniało do czasu wielkiego kryzysu (1929–1935) pozycję społeczną i ekonomiczną kupiectwa, ale również służyło działalności spekulacyjnej poprzez powoływanie efemerycznych spółek<sup>38</sup>. Takiej formie aktywności sprzyjała sytuacja ekonomiczna, zwłaszcza że w dobie inflacji bardziej opłacało się lokować pieniądze w akcje niż dysponować gotówką (inwestowanie w akcje przemysłowe uznawano wówczas „za jeden z bardziej skutecznych sposobów zabezpieczenia kapitałów przed skutkami inflacji”<sup>39</sup>).

W latach trzydziestych obserwuje się wstrzymanie ruchu inwestycyjnego, niezakładanie nowych spółek akcyjnych oraz brak jakiegokolwiek ruchu w powiększaniu kapitałów akcyjnych w spółkach

---

<sup>36</sup> S. P e r n a c z y ń s k i, *Stan i postulaty przemysłu i handlu b. Dzielnicy pruskiej*, Poznań 1924, s. 6; *Sprawozdanie Giełdy Pieniężnej za rok 1924*, Poznań 1925, s. 3.

<sup>37</sup> Zob. T. F i l i p o w i c z, dz. cyt., s. 120.

<sup>38</sup> Dla Mariana Chelmińskiego lata 1919–1923 „to okres zarówno inflacji pieniężnej i kredytowej, jak i inflacji (jeśli można tak powiedzieć) przedsiębiorczości gospodarczej, która podobnie jak w dziedzinie pieniężnej – nie zawsze miała pokrycie w potrzebach i możliwościach gospodarczych naszego kraju”; M. C h e ł m i k o w s k i, *Zagadnienia niemieckie w przeobrażeniach gospodarczych Wielkopolski*, „Gospodarka Zachodnia” 1937, z. 12, s. 274.

<sup>39</sup> W. M o r a w s k i, dz. cyt., s. 37–38.

starych<sup>40</sup>. W opinii sfer kupieckich i przemysłowych „stan ten wywołał jest nadmiernym przeciążeniem przemysłu, przede wszystkim podatkowym i socjalnym i dopóki ciężary te nie ulegną poważnemu złagodzeniu, a zatem dopóki nie zostaną stworzone warunki dla naturalnych procesów kapitalizacyjnych, dziedzina przemysłu nie będzie stanowić żadnej siły atrakcyjnej nawet dla ludzi wielkiej inicjatywy”<sup>41</sup>.

### Charakterystyka struktury handlu wielkopolskiego

Sfery kupieckie o wiele bardziej dynamicznie i w znacznie większym zakresie rozwijały działalność gospodarczą w ośrodkach miejskich. W większych miastach angażowały się one w wielorakie działy handlu wewnętrznego, czego konsekwencją była silnie rozwinięta struktura branżowa<sup>42</sup>. Powstawanie od podstaw dużych firm kupieckich stało się możliwe w dziedzinach zapewniających w stosunkowo krótkim czasie znaczne obroty (chemia gospodarcza, artykuły gospodarstwa domowego), inwestowano w rozwój nowych form aktywności kupieckiej (np. sprzedaż wysyłkowa<sup>43</sup>), tworzone wielobranżowe domy towarowe<sup>44</sup>, łączono działalność kupiecką z gastronomiczną (kawiarnie bądź restauracje przy domach towarowych).

---

<sup>40</sup> Szerzej problematyka kryzysu została omówiona w: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, t. III: *Wielki kryzys 1930–1935*, Warszawa 1982.

<sup>41</sup> *Sprawozdanie Związku Fabrykantów za rok 1933*, Poznań 1934, s. 3.

<sup>42</sup> A. Nadolny, dz. cyt., s. 26.

<sup>43</sup> Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Izba Przemysłowo-Handlowa (cyt. dalej APB, IPH), sygn. 406, s. 20.

<sup>44</sup> W dwudziestoleciu międzywojennym nie sprecyzowano dokładnie pojęcia domu towarowego, odznaczały się one różnym ukształtowaniem organizacyjnym. Można wyróżnić trzy typy: dom towarowy prowadzący rozmaite działy handlowe; domy wysyłkowe, zazwyczaj jednodziałowe; wielkie placówki handlowe (detaliczne), niezarejestrowane jako domy towarowe. Domy towarowe prowadzące rozmaite działy handlowe należały do największych, lecz stosunkowo rzadkich. Najczęściej były to spółki akcyjne o kapitale własnym powyżej 1,5 mln zł. Przyjmowały one również formę spółki, w której głównymi udziałowcami zostawali członkowie rodziny. Profil firmy wyznaczały dobra konsumpcyjne, wśród których dominowały konfekcja, obuwie, bielizna, zabawki, kosmetyki, artykuły gospodarstwa domowego, tekstylia. Te przedsiębiorstwa odróżniały się od innych sklepów ilością zatrudnionego personelu (na przykład w „Be. De. Te.” Pracowało ok. 150 osób). Istnienie i konkurencyjność domów towarowych oddziaływało na aktywność kupiectwa prowadzącego sklepy detaliczne i przejawiało się w dbałości o pozyskiwanie i wzorcową obsługę klienta oraz oferowanie towarów po korzystnych cenach, a także ciekawy wystrój i prowadzenie ożywionej reklamy; zob. J. Chodorowski, *Struktura wewnętrznego handlu towarowego w Polsce*, Warszawa 1938, s. 63–65; APB, IPH, sygn. 456; „Kupiec – Świat Kupiecki” 1926, nr 1, s. 1.

W miastach doszło do specjalizacji oferty handlowej, między innymi pojawiły się sklepy i magazyny mające w sprzedaży towary z jednej dziedziny obrotu. Proponowały one np. konfekcję męską, konfekcję damską, dodatki, obuwie, kapelusze, czapki („The Gentlemen” Stefana Schaefera<sup>45</sup>, „Największy specjalny dom mody męskiej i dla chłopców” Jana Łuczaka<sup>46</sup>, największy w Poznaniu skład bławatny Franciszka Woźniaka<sup>47</sup>).

Poza Poznaniem zauważa się inną tendencję – zakładania i funkcjonowania firm kupieckich na bazie istniejących wytwórni i małych przedsiębiorstw przemysłowo-rzemieślniczych. Potwierdza to historia założenia składu obuwia S. Czajkowskiego z Wągrowca<sup>48</sup>. Najpierw istniała pracownia obuwia i cholewek. Potem otwarto skład obuwia (wiązało się to z rozwojem firmy i zmianą lokalizacji). Następnie warunki ekonomiczne zmusiły właściciela do rozwoju działalności gospodarczej: poszerzenia firmy o dział kupiecki. Służył on zbytowowi wytworzonych we własnej firmie towarów. Jest to przykład uniezależniania się przedsiębiorcy od innych kupców: wytwórca staje się także kupcem. W Poznaniu panowała odmienna tendencja: to kupiec zostawał fabrykantem (np. Stefan Kałamajski, Walenty Wawrzyniak i Melchior Piechowiak).

Do charakterystyki aktywności sfer kupieckich w Wielkopolsce najbardziej odpowiednie są kryteria: według branż, kategorii wykupywanych świadectw przemysłowych, rodzaju czynności handlowych oraz typów organizacyjnych.

Przedsiębiorstwa kupieckie podlegały podziałowi według asortymentu towarów względnie świadczonych usług<sup>49</sup>. Wśród 38 branż odnotowywanych przez Główny Urząd Statystyczny<sup>50</sup> dominującą w wielkopolskim handlu była pod koniec lat dwudziestych branża spożywcza, drugie miejsce zajmowała branża odzieżowa i galanteryjna: udział ich obu w rynku stanowił 65%. Najliczniejsze były tu niewielkie sklepy spożywcze, które obsługiwały klientelę z najbliższej okolicy. Trudności w zbycie

---

<sup>45</sup> A. Niziołek, *Gentelman Schaefer*, rozmowa ze Stefanem Schaeferem, KMP 1994, nr 1–2.

<sup>46</sup> Nazwa tego intratnego przedsięwzięcia kupieckiego pojawia się najczęściej na marginesie rozważań o pasażu „Apollo”.

<sup>47</sup> M. Wyszynska, *Szanowny kupiec bławatny Franciszek Woźniak*, rozmowa z Elżbietą Woźniak-Juszczak, Krystyną Bajońską i Stefanem Stuligroszem, KMP 1994, nr 1–2; M.J. Januszkievicz, A. Pleskaczyński, dz. cyt., s. 106.

<sup>48</sup> *Dzieje Wągrowca*, red. E. Makowski, Poznań 1994.

<sup>49</sup> Pojęcie branży jest terminem szerokim znaczeniowo i obejmuje nie tylko podstawowe odniesienia, ale i formy pokrewne. Ciekawe przykłady kwalifikacji towarów do danej branży przez GUS podał J. Chodorowski, dz. cyt., s. 5–6.

<sup>50</sup> *Statystyka Polski*, Seria B, z. 5: *Statystyka Przedsiębiorstw Handlowych w Polsce 1932*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1932, s. 9.

towarów ograniczyły natomiast rozwój takich branż, jak obrót maszynami i narzędziami rolniczymi, handel fajansem, porcelaną i wysoko-jakościowym szkłem (uznawano je za towary luksusowe). Pod koniec lat dwudziestych zaobserwowano wzrost specjalizacji branżowej, co wynikało z dużej mobilności sfer kupieckich. Wtedy pojawiły się takie nowe branże, jak sprzedaż wyrobów tytoniowych, futer, mebli i urządzeń biurowych. Sfery kupieckie i przemysłowe Poznania, Leszna, Gniezna i Ostrowa cechowała na ogół większa mobilność i elastyczność w zakresie modelowania struktury gałęziowej i branżowej przemysłu i handlu<sup>51</sup>.

Ilość wykupywanych świadectw przemysłowych dla handlu, zwłaszcza wyższych kategorii, poświadcza aktywność wielkopolskiego kupiectwa. Wzrost liczby przedsiębiorstw dużych i średnich, pierwszych trzech kategorii, był wynikiem pozytywnych tendencji występujących w gospodarce, tak jak zwiększenie się ilości drobnych sklepików (zaklasyfikowanych jako IV kategoria) wskazywało na narastający kryzys i oznaczało równoczesny spadek wykupu świadectw kategorii I-III. Trzeba jednak podkreślić, że nawet wzrost wykupu świadectw przemysłowych typu handlowego niższych kategorii świadczył o aktywności kupiectwa, które dostosowywało się do bieżącej sytuacji gospodarczej i walczyło w ten sposób o utrzymanie rentowności własnej firmy<sup>52</sup>.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych uwidaczniały się następujące tendencje:

- spadek ilości dużych przedsiębiorstw kupieckich (zjawisko to wynikało z obniżenia aktywności sfer kupieckich spowodowanego czynnikami ekonomicznymi)<sup>53</sup>;
- wzrost wykupu świadectw niższych kategorii (ilustruje pozorną aktywność kupiectwa, wywołaną spadkiem statusu gospodarczego)<sup>54</sup>;
- zmiana struktury przedsiębiorstw handlowych: wpłynął na to spadek liczby wykupywanych świadectw przemysłowych dla handlu kategorii I-III przy równoczesnym wzroście stanu posiadania świadectw IV i V kategorii<sup>55</sup>;
- procesy kurczenia się rozmiarów handlu wewnętrznego w Wielkopolsce, spowodowane m.in. przez nagromadzenie zapasów towarów, co

<sup>51</sup> A. Nadolny, dz. cyt., s. 35.

<sup>52</sup> H. Szatkowski, *Wielkopolska organizacja kupiectwa i usług w latach 1904–1994*, Poznań 1995.

<sup>53</sup> J. Thamm, *Struktura handlu detalicznego miasta Poznania w latach 1929–1939*, KMP 1962, nr 3, s. 41–53.

<sup>54</sup> A. Nadolny, dz. cyt., s. 27–28.

<sup>55</sup> T. Kołodziej, *Historia kupiectwa poznańskiego 1918–1961*, Poznań 1962 (mps w Bibliotece Kórnickiej PAN), s. 75.

wpływało na poważne obniżenie rentowności placówek handlowych i zmniejszało możliwości zbytu<sup>56</sup>;

- zachwianie równowagi pomiędzy podażą a popytem;
- zmniejszenie lub brak dochodowości przedsiębiorstw handlowych.

Sfery kupieckie w Wielkopolsce na przestrzeni całego dwudziestolecia cechowała rezygnacja z prymitywnych wzorów sklepikarstwa oraz ambicja w promowaniu pozytywnego obrazu kupca<sup>57</sup>. Preferowaną przez kupiectwo formą aktywności było prowadzenie handlu towarowego typu jednostkowego. Te przedsiębiorstwa stanowiły 70–80% ogólnej liczby placówek kupieckich<sup>58</sup> i dzieliły się na firmy kupieckie o profilu hurtowym lub detalicznym. W Wielkopolsce obserwuje się wysoki udział przedsiębiorstw hurtowych i dużych firm detalicznych w handlu. Świadczy to o dobrym przystosowywaniu się do ogólnej sytuacji regionu. O wielkości i poziomie sklepu decydowała przedsiębiorczość i elastyczność kupca<sup>59</sup>.

Najwięksi kupcy wielkopolscy posiadali hurtownie i duże placówki detaliczne. Ta konsolidacja służyła zmniejszaniu kosztów pozyskania towarów oraz efektywnemu wykorzystaniu kapitału. Nierzadko też kupcy współpracowali z przemysłem, prowadząc przedstawicielstwa handlowe znanych firm danej branży. Takie działania podejmowali: Bolesław Kasprowicz w branży wódczanej<sup>60</sup>, Jan Deierling w żelaznej<sup>61</sup>, Aleksander Szrejbrowski w tytoniowej, Józef Czepczyński w drogerijnej<sup>62</sup>, Aleksander Gosieniecki w branży tytoniowej<sup>63</sup>. W te przedsięwzięcia angażowali się przede wszystkim najlepsi i najbardziej aktywni kupcy regionu. Działalność owa przynosiła zyski w postaci zwiększania posiadanych kapitałów oraz zapewniała prestiż społeczny i pozycję w kręgach gospodarczych.

<sup>56</sup> *Sprawozdanie Związku Fabrykantów za rok 1931*, Poznań 1932, s. 13.

<sup>57</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. I, Warszawa 1967, s. 198.

<sup>58</sup> APP, IPH, sygn. 111.

<sup>59</sup> M. Mrugańska-Bartkowiak, *Reklama dźwignią handlu. Kinowe promocje firm poznańskich w dwudziestoleciu międzywojennym. Katalog wystawy Muzeum Historii Miasta Poznania*, Poznań 1993; zob. też. *Premjowanie okien wystawowych w Poznaniu*, KMP 1924, s. 196–199.

<sup>60</sup> W. Wypęski, *Fabryka Wódek i Likierów, Gorzelnia Koniaków i Wytwórnia Win Bolesława Kasprowicza w Gnieźnie (1888 – 1952)*, [w:] *Gniezno. Studia i materiały*, Poznań 1990, z. 3.

<sup>61</sup> A. Niziołek, *U Deierlinga było wszystko*, rozmowa z Ewą Mielcarek, KMP 1994, nr 1–2, s. 37–60.

<sup>62</sup> B. Wietrzykowski, *Śp. Józef Czepczyński [kupiec, przemysłowiec]. Wspomnienia pośmiertne*, KMP 1939, s. 66–67.

<sup>63</sup> *Między sklepem a mieszkaniem*, KMP 1994, z. 1–2.



Zmiany sytuacji gospodarczej Polski, a zwłaszcza wielki kryzys, spowodowały w latach trzydziestych regres we współpracy handlu z przemysłem i poważne ograniczenie hurtu. Konsekwencją tych zjawisk było przejście wpływów kupiectwa przez sfery przemysłowe, co doprowadziło do rozwoju i ekspansji rynkowej sklepów fabrycznych<sup>64</sup> – do największych i najbardziej liczących się należały placówki handlowe następujących firm: „Goplana” Spółka Akcyjna w Poznaniu; „Lukullus” Fr. Lehmann, Fabryka Cukrów i Czekolady w Bydgoszczy; Sommerfeld B., Fabryka Fortepianów i Pianin w Bydgoszczy; Dawidowscy Bracia, Fabryka Konserw i Wyrobów Mięsnych w Poznaniu; Przybyła K., Fabryka Konserw i Wyrobów Mięsnych w Poznaniu<sup>65</sup>; Dr Roman May; Tomaszewski. Fabryka Baterii „Centra” w Poznaniu<sup>66</sup>. Podczas walki ze skutkami kryzysu kupiectwo wielkopolskie początkowo nie dostrzegło utraty części wpływów na rynku i rosnącego zagrożenia ze strony prężnie działającej konkurencji<sup>67</sup>: „Fakt, że przemysłowcy przez zorganizowanie własnych sklepów detalicznych mogą się częściowo obyć bez usług kupiectwa, powinien być przestrożą dla niego przed zbytnim lekceważeniem sił potencjalnych przemysłu oraz zachętą do lepszego wykonywania swych obowiązków”<sup>68</sup>. Dopiero w dobie wychodzenia z kryzysu sfery kupieckie podjęły akcję mającą na celu ograniczenie zasięgu oddziaływania sklepów fabrycznych<sup>69</sup>. W okresie stabilizacji ekonomicznej (po 1935 r.) uznały one istnienie sklepów fabrycznych za nadmierną

---

<sup>64</sup> U. Cynałowska, dz. cyt., s. 83–84; zob. też. *Składy fabryczne*, „Wiadomości Kupieckie” 1935, nr 15.

<sup>65</sup> Kazimierz Przybyła stworzył w Poznaniu imperium mięsno-wędliniarskie, z powodzeniem konkurujące z innymi słynnymi potentatami tej branży – braćmi Dawidowskimi. Wielki kompleks przetwórczy przy św. Marcinie zaopatrywał sieć dziewięciu poznańskich sklepów detalicznych, a także liczne filie w Warszawie, Gdyni, Łodzi, Katowicach, Krakowie, Sosnowcu, Bydgoszczy i Wilnie. Dodatkowo Przybyła prowadził niezwykle intratny handel świniami na skalę międzynarodową, zob. M. J. Januszkiewicz, A. Pleskaczyński, dz. cyt., s. 215.

<sup>66</sup> T. Kołodziej, *Historia kupiectwa...*, s. 96–97; J. Chodorowski, dz. cyt., s. 74–75.

<sup>67</sup> Sfery kupieckie określiły ekspansywne działania konkurencji jako „wojnę z handlem detalicznym”, zob. więcej *Fabryki w walce z handlem detalicznym*, „Kupiec – Świat Kupiecki” 1931, nr 42.

<sup>68</sup> J. Chodorowski, dz. cyt., s. 76; zob. też W. Diamant, *Rozwiązanie problemu sklepów fabrycznych*, „Tygodnik Handlowy” 1935, nr 3, s. 31.

<sup>69</sup> *Składy fabryczne*, „Wiadomości Kupieckie” 1935, nr 15, s. 3; H. Sand, *Nowe podłoże podatkowe. Zagadnienia sklepów fabrycznych*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1936, nr 7, s. 4; W. Aronson, *Sklepy fabryczne jako czynnik gospodarczo szkodliwy*, „Przegląd Handlowy” 1935, nr 28, s. 229; *Nieprzemysłana akcja z zakładaniem sklepów fabrycznych*, „Kupiec – Świat Kupiecki” 1931, nr 9.

konkurencję, albowiem przejmowały one klientelę, w znacznym stopniu ograniczały wpływy detalistów<sup>70</sup> oraz umacniały pozycję fabrykantów na rynku wewnętrznym: „Kupiectwo występowało zdecydowanie przeciwko sklepom fabrycznym, wyrażając opinię, że powstawanie tych sklepów podrywa egzystencję istniejących placówek kupieckich, nie wnosząc jednocześnie żadnych pozytywnych wartości do struktury naszego aparatu dystrybucyjnego”<sup>71</sup>.

Część kupiectwa wielkopolskiego ograniczyła swoją aktywność do prowadzenia firmy kupieckiej albo sklepu, nie angażując się w działalność pozahandlową. Następstwem tego procesu był brak bliższych kontaktów zawodowych z innymi sferami gospodarczymi. Przypadek ten dotyczy m.in.: Władysława Reichelta, Franciszka Woźniaka, Stanisława Barełkowskiego, Jana Deierlinga, Michała Rotnickiego. Pomimo braku powiązań z innymi sektorami gospodarczymi kupcom tym udało się stworzyć duże przedsiębiorstwa handlowe, uznawane w międzywojennej Wielkopolsce za wzorcowe przykłady kupieckiej gospodarności.

Właściciele dużych jednostek handlowych nie poprzestawali na tradycyjnych formach aktywności kupieckiej. Dlatego walorem wyróżniającym dany sklep było podejmowanie i rozwijanie jakiś specyficznych działań. Można tu wskazać na:

- świadczenie usług specjalistycznych, np. dopasowywanie konfekcji męskiej w firmie „The Gentlemen” Stefana Schaefera<sup>72</sup>, wykonywanie usług dziewiarskich na zlecenie w sklepie Stefana Kałamajskiego, zapewnianie fachowej obsługi przyjęć u Michała Rotnickiego (ofertę specjalną Gdańskiego Domu Delikatesów stanowiły zimne wyroby garmazeryjne<sup>73</sup>);
- dostarczanie towaru dla klienta (kawa od Milachowskiego<sup>74</sup>, bławaty od Franciszka Woźniaka, towary żelazne od Deierlinga<sup>75</sup>);
- aranżacja opakowania jako forma reklamy (u Stanisława Milachowskiego<sup>76</sup>, u Walerii Patykowej<sup>77</sup>);

<sup>70</sup> Niektóre nawet o 80%, zob. APB, IPH, sygn. 406.

<sup>71</sup> *Koncentracja zagraża handlowi*, „Tygodnik Handlowy” 1935, nr 11, s. 225; zob. również U. Cynałowska, dz. cyt., s. 83.

<sup>72</sup> A. Niziołek, *Gentelman...*, s. 22.

<sup>73</sup> M.J. Januszkiewicz, A. Pleskaczyński, dz. cyt., s. 66; M. Wyszynska, *Wielkie żarcie u Rotnickiego*, rozmowa z Karolem Rotnickim, KMP 1994, nr 1–2, s. 24.

<sup>74</sup> M.J. Januszkiewicz, A. Pleskaczyński, dz. cyt., s. 180; A. Niziołek, *Palikawę Milachowski*, rozmowa z Bogdanem Milachowskim, KMP 1994, nr 1–2, s. 83.

<sup>75</sup> M.J. Januszkiewicz, A. Pleskaczyński, dz. cyt., s. 137; A. Niziołek, *U Deierlinga...*, s. 52.

<sup>76</sup> M.J. Januszkiewicz, A. Pleskaczyński, dz. cyt., s. 180; A. Niziołek, *Palikawę...*, s. 82.

<sup>77</sup> „Bomboniere z jej sklepów wybornie spełniały rolę drobnych upominków, a nieco

– przedsprzedaż biletów na różne imprezy kulturalne np. do Opery, na recitale gwiazd (w sklepie Aleksandra Szrejbrowskiego<sup>78</sup>).

Każda z tych form działalności kształtowała pozytywny wizerunek firmy, a także wpływała na identyfikację sklepu z właścicielem. Największe i wyróżniające się placówki handlowe funkcjonowały pod nazwiskiem kupca<sup>79</sup>.

Analiza powiązań kupiectwa z przemysłem i finansistami pozwala ustalić tendencję w aktywności tej warstwy: kupcy angażowali się w większym stopniu w związki z sektorem przemysłowym, natomiast w przypadku sfery finansowej wykazywali pewną ostrożność, albowiem tylko nieliczni kupcy podejmowali wspólne przedsięwzięcia ekonomiczne z przedstawicielami takich instytucji jak banki, ubezpieczenia i giełdy.

### Formy aktywności organizacyjnej

Sukces ekonomiczny i osiągnięty prestiż społeczny zmotywowały kupiectwo poznańskie do intensywnego tworzenia form własnego życia organizacyjnego. Podjęto działania mające na celu przyciągnięcie członków własnej grupy, jak również pozyskanie względów innych sfer gospodarczych. W dwudziestoleciu międzywojennym sfery kupieckie związały własne organizacje, nierzadko o charakterze branżowym (lub wysoce specjalistycznym), które dążyły do umacniania wypracowanej pozycji ekonomiczno-społecznej i zacieśniania więzi grupowych oraz nakreślenia płaszczyzn koegzystencji społecznej.

---

snobistycznie nastrojona właścicielka skłonna była niektórym utytułowanym klientów poczęstować filizanką własnoręcznie zaparzonej kawy, mniej zaś majątnych obdarować paczuszką wykwintnych słodkości, zapominając zainkasować zapłatę. Znana z dbałości o estetykę witryn swoich sklepów Waleria Patyk notorycznie uczestniczyła w konkursach dekoracji okien wystawowych, często zgarniając najwyższe nagrody”; M.J. Januszkiwicz, A. Pleškaczyński, dz. cyt., s. 141 i 207.

<sup>78</sup> „Bilety do Opery i na wszystkie najważniejsze imprezy artystyczne w Poznaniu, najlepiej sprzedawały się w latach 20-tych i 30-tych ubiegłego stulecia w składzie tytoniowym Aleksandra Szrejbrowskiego, przy ulicy Fredry 1. [...] wszystkie afisze i ogłoszenia prasowe o każdym przedstawieniu operowym i ważniejszych występach artystycznych odbywających się w mieście, zaopatrzone były informacją, że «predsprzedaż biletów odbywa się w firmie A. Szrejbrowski». Urodziwa, błyskotliwa i wielce utalentowana Anna Szrejbrowska – znająca na pamięć niemal wszystkie arie operowe – szybko stała się surową recenzentką operowych przedstawień na użytek klientów sklepu, którzy często odwieźdali trafikę tylko po to, «by upewnić się, czy przedstawienie będzie dobre». M.J. Januszkiwicz, A. Pleškaczyński, dz. cyt., s. 25; zob. też A. Szrejbrowski. *Rejonowa Hurtownia Wyrobów Tytoniowych*, KMP 1994, nr 1–2, s. 107–108.

<sup>79</sup> W. Czepczyński (uzupełnił L. Gustowski), *Historia Centralnej Drogerii J. Czepczyński w Poznaniu – Stary Rynek 8. 1892–1939*, KMP 1991, nr 1–2, s. 80–109.

W latach 1918–1939 kupcy wielkopolscy angażowali się w organizowanie działalności stowarzyszeń i zrzeszeń, których podstawowym celem była reprezentacja oraz obrona ich interesów<sup>80</sup>. Przedstawiciele sfer handlowych nie byli jednorodni pod względem przynależności do struktur organizacyjnych, ponieważ nierzadko decydowali się należeć równocześnie do kilku z nich, jak:

- związków bądź stowarzyszeń reprezentujących środowisko kupieckie w sposób ogólny na forum społecznym, np. do Konfraterni Kupców Chrześcijan, Związku Towarzystw Kupieckich czy Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan;

- związków i stowarzyszeń branżowych, np. do Związku Kupców Zbożowych, Związku Drogerzystów Rzeczypospolitej Polskiej, Związku Kupców Podróżujących<sup>81</sup>;

- organizacji gospodarczych grupujących przedstawicieli różnych sfer, np. do Związku Pracodawców Zachodniej Polski;

- samorządu gospodarczego.

Formą zrzeszającą i konsolidującą działalność organizacji ogólnokupieckich na terenie Wielkopolski był Związek Towarzystw Kupieckich. Należec mogli doń jedynie członkowie organizacji kupieckich działających w Wielkopolsce i na terenach sąsiednich oraz przedsiębiorstwa, w których przynajmniej jeden z członków zarządu lub prokurentów należał do organizacji kupieckiej<sup>82</sup>.

Według pkt. 2 Statutu, zadaniem związku było „jednoczenie i podnoszenie istniejących już organizacji kupieckich w Wielkopolsce, a także tworzenie nowych Towarzystw celem obrony słuszych praw i słuszych interesów kupiectwa polskiego oraz celem rozwoju handlu narodowego we wszystkich jego działach”<sup>83</sup>. Przez całe dwudziestolecie międzywojenne związek dążył do pomyślnego rozwoju handlu wielkopolskiego oraz deklarował pomoc instytucjom państwowym w zakresie polityki gospodarczej. Związek Towarzystw Kupieckich popierał swych członków we wszystkich kwestiach ekonomicznych, kredytowych, celnych, itp. Starał się zabezpieczyć przedstawicielom sfer kupieckich stanowiska w urzędach i instytucjach państwowych, samorządowych

---

<sup>80</sup> APP, IPH, sygn. 1537.

<sup>81</sup> Dzieje tej branżowej organizacji zrelacjonowano szczegółowo w okazjonalnej publikacji *Jednodniówka jubileuszowa wydana na pamiątkę 30-lecia istnienia Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych R. P. 1907–1937*, Poznań 1937.

<sup>82</sup> APP, IPH, sygn. 1537, s. 326–328 (np. casus Stanisława Bruzdzińskiego z fabryki „Kerament Polski”).

<sup>83</sup> Tamże, s. 325–329.

i społecznych. Ściśle współpracował z pokrewnymi organizacjami funkcjonującymi na terenie Rzeczypospolitej. Do innych ważnych celów działalności należały: organizacja Targu Poznańskiego, urządzenie wystaw popularyzujących osiągnięcia kupiectwa, popieranie szkół kupieckich, wydawanie czasopism, promocja życia związkowego i zawodowego. Dodatkowo Związek Towarzystw Kupieckich zbierał i udzielał informacji o handlu w kraju i zagranicą<sup>84</sup>. W 1923 r. należało doń 30 organizacji kupieckich<sup>85</sup>, a 1933 r. było ich 61<sup>86</sup>. Pomimo wzrostu zainteresowania sfer kupieckich formami aktywności organizacyjnej nie udało się uzyskać licznego akcesu do struktur związkowych. U podstaw nieufności braci kupieckiej legło przekonanie o zbyt dużych kosztach członkostwa w zrzeszeniach kupieckich<sup>87</sup>.

Wybitni i najbardziej przedsiębiorczy kupcy wielkopolscy zasiadali zazwyczaj w zarządzie. Na przykład w 1932 r. w jego pracach uczestniczyli: Kazimierz Otmianowski, Franciszek Woźniak, Stefan Kałamajski, Władysław Reichelt, Józef Pluciński, Stanisław Maciejewski, Wiktor Gładysz, Brunon Haławski<sup>88</sup>. Dzięki ich zaangażowaniu w okresie całego dwudziestolecia międzywojennego poznańskie towarzystwa kupieckie powiększały grono kupców zrzeszonych, zaś pozostałe wielkopolskie organizacje kupieckie w większości cechował spadek liczby członków. Ujawniła się też kolejna dysproporcja: zwiększonej intensywności działań organizacji poznańskich towarzyszył powszechny marazm ośrodków prowincjonalnych (z wyjątkiem towarzystw we Wrześni, w Wągrowcu<sup>89</sup>, Środzie Wielkopolskiej, Ostrowie Wielkopolskim). Narastające trudności gospodarcze spowodowały zanik aktywności organizacyjnej kupiectwa prowincjonalnego i spadek znaczenie ruchu zawodowego<sup>90</sup>. Podczas wielkiego kryzysu doszło do intensyfikacji zjawisk negatywnych<sup>91</sup>. Sfery

---

<sup>84</sup> APP, ZTK, sygn. 4, s. nlb.

<sup>85</sup> APB, IPH, sygn. 404, s. nlb.

<sup>86</sup> *Handel w Wielkopolsce i jego organizacja zawodowa w 1932/1933*, Poznań 1933 (cyt. dalej *Handel w Wielkopolsce...1932/1933*), s. 75–77.

<sup>87</sup> *Sprawozdanie Związku Towarzystw Kupieckich za rok 1932*, Poznań 1933, s. 24 (cyt. dalej *Sprawozdanie ZTK za 1932*).

<sup>88</sup> *Handel w Wielkopolsce... w 1932/1933*, s. 78–79.

<sup>89</sup> APP, ZTK, sygn. 71, s. 52.

<sup>90</sup> „Związek Towarzystw Kupieckich, który w miarę zwiększania się trudności, winien coraz szersze zakresy prac obejmować – natrafia na coraz to większe przeszkody w swej pracy, mianowicie na brak środków [...] i na apatię członków, upadających psychicznie pod naporem różnorodnych przyczyn”; *Sprawozdanie ZTK za 1932*, s. 24.

<sup>91</sup> „W dalszym ciągu znaczna większość jednostek, utrzymujących się z handlu, nie zdradza zrozumienia potrzeby organizacji, mimo że niewątpliwie wszyscy odczuwają, jak to się mówi «złe czasy» i na nie narzekają”; APP, ZTK, sygn. 71, s. 61.



kupieckie uważały, że pomimo spadku zaangażowania czy nawet wystąpienia wielu członków z organizacji warto podtrzymywać więzi grupowe, albowiem „w jedności siła”. Grupa najaktywniejszych przedstawicieli sfery kupieckiej dostrzegała potrzebę podtrzymywania działalności stowarzyszeń, w których upatrywała najważniejszego w tym okresie obrońcę własnych interesów. Realizowane projekty przyczyniły się do zwiększenia wpływów sfer handlowych i pogłębienia więzi środowiskowych, a w konsekwencji do aktywizacji kupców w organach samorządowych różnego szczebla<sup>92</sup> (nierzadko był to początek imponującej kariery<sup>93</sup>). Dzięki zaangażowaniu szczególnie aktywnych kupców Związek Towarzystw Kupieckich ściśle współpracował z Izłą Przemysłowo-Handlową w Poznaniu. Pierwsze wybory do Izby przeprowadzono dzięki zaangażowaniu Związku Towarzystw Kupieckich przy współpracy z pozostałymi miejscowymi organizacjami gospodarczymi<sup>94</sup>. Z IPH w Poznaniu współdziałały za pośrednictwem biura związku poszczególne wielkopolskie towarzystwa kupieckie.

Związek Towarzystw Kupieckich podjął inicjatywę systematycznego publikowania informacji o swoich działaniach, życiu organizacyjnym i zamierzeniach na przyszłość. Zadania te spełniał utworzony w 1925 r. tygodnik gospodarczy „Świat Kupiecki”. Jego redaktorem naczelnym został Kazimierz Ołodziejewski.<sup>95</sup> Redakcja czasopisma dążyła do skonsolidowania całego środowiska, prowadząc stałą część programową, prezentującą poglądy i opinie sfer kupieckich. Pomimo starań redakcji i aktywnej postawy niektórych organizacji kupieckich (np. z Wągrowca, Buku, Wrześni, Bydgoszczy) pismo nie sprostało temu zadaniu. Trudności finansowe i chęć zapobieżenia ostatecznej likwidacji tego organu prasowego<sup>96</sup> skłoniły Związek Towarzystw Kupieckich do przekazania tej inicjatywy Arturowi Gustowskiemu.

Sfery kupieckie zaangażowały się w modelowanie profilu kształcenia szkolnictwa zawodowego na poziomie średnim i wyższym, by dostosować edukację handlową do wymogów współczesnego życia gospodar-

---

<sup>92</sup> APP, ZTK, sygn. 21; *Handel w Wielkopolsce i jego organizacja zawodowa w 1934/1935*, Poznań 1935, s. 24 (cyt. dalej *Handel w Wielkopolsce... 1934/1935*).

<sup>93</sup> Potwierdzają to późniejsze kariery takich osób jak: Ksawery Gadebusch, Franciszek Lisiecki, Władysław Majewicz, Mieczysław Malinowski, Stanisław Maciejewski, Michał Rotnicki, Stanisław Szulc, Henryk Zak.

<sup>94</sup> A. Zarzycki, dz. cyt., s. 42–44.

<sup>95</sup> *Geneza powstania i praca „Świata Kupieckiego”*, „Świat Kupiecki” 1926, nr 1, s. 1–2.

<sup>96</sup> Sfery kupieckie „uznały, że jedynym ratunkiem jest połączenie z konkurencją, tj. *Kupcem*”, tamże, s. 2.



czego. Ograniczyły jednak wpływ do sfery szkolnictwa zawodowego, celowo rezygnując z oddziaływania na szkolnictwo o charakterze ogólnym<sup>97</sup>. Członkowie Związku Towarzystw Kupieckich współkształtowali programy przygotowania zawodowego, byli konsultantami w radach pedagogicznych, określali cele dydaktyki szkolnej poprzez opiniowanie propozycji rozwoju oświaty kupieckiej, sfery kupieckie miały znaczący wkład w organizację praktyk i stażów handlowych oraz starały się ułatwić zatrudnienie absolwentów szkół kupieckich zgodnie z profilem osiągniętego wykształcenia<sup>98</sup>.

Oprócz Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu na terenie Wielkopolski istniał Związek Towarzystw Kupieckich w Bydgoszczy na Okręg Nadnotecki, utworzony w 1919 r. Założenia programowe i statutowe Związku pokrywały się z celami działania organizacji poznańskiej. W 1926 r. do Związku Towarzystw Kupieckich w Bydgoszczy należało 11 organizacji liczących 462 członków<sup>99</sup>. Pomimo ambitnych planów działalności tego związku ograniczała się do niwelowania trudności organizacyjnych, wynikających ze słabego zainteresowania pracami ze strony stowarzyszeń prowincjonalnych, których ciągła nieobecność na zebraniach związku prowadziła do zaniku więzi z centralą. W takim układzie relacji główny ciężar prac związkowych spadał na członków Towarzystwa Kupców w Bydgoszczy<sup>100</sup>.

Aby utrzymać łączność z pokrewnymi organizacjami kupieckimi na terenie Rzeczypospolitej Polskiej Związek Towarzystw Kupieckich wyszedł z inicjatywą połączenia Związków Towarzystw Kupieckich w Katowicach, Grudziądzu i Bydgoszczy w jeden organ, który po ukonstytuowaniu się w 1924 r. przyjął nazwę Rady Związków Towarzystw Kupieckich Polski Zachodniej (Razapol)<sup>101</sup>. Jej siedzibą było biuro Związku w Poznaniu, a przewodniczącymi byli kolejno prezesi czterech związków: poznańskiego, katowickiego, grudziądzkiego i bydgoskiego. W 1925 r. Razapol grupował 106 organizacji kupieckich. Jego kluczowym zadaniem było reprezentowanie handlu Polski Zachodniej wobec władz centralnych oraz opiniowanie regulacji prawnych w zakresie polityki podatkowej, kredytowej, handlu zagranicznego<sup>102</sup>. Razapol był punktem wyjścia do utworzenia Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego,

<sup>97</sup> Archiwum UAM, Rektorat 1919–1939, sygn. 15/33.

<sup>98</sup> APP, IPH, sygn. 138, s. nlb.

<sup>99</sup> APB, IPH, sygn. 406, s. 65.

<sup>100</sup> *Nieco o organizacji Związku Towarzystw Kupieckich*, „Świat Kupiecki” 1926, nr 43, s. 921.

<sup>101</sup> APP, ZTK, sygn. 35, s. 12; „Świat Kupiecki” 1926, nr 52, s. 1119.

<sup>102</sup> APP, ZTK, sygn. 38, s. 6; „Kupiec – Świat Kupiecki” 1934, nr 32, s. 184.

której powstanie ogłoszono na zjeździe Razapolu 28 czerwca 1925 r. Reprezentowała ona interesy zrzeszeń kupieckich na zewnątrz, a dla władz była instytucją opiniodawczą. Pierwszym jej prezesem został wybrany Bogusław Herse – prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, a jednym z trzech wiceprezesów Kazimierz Otmianowski. Początkowo Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego pełniła funkcje nadrzędne w stosunku do organizacji kupieckich Polski Zachodniej, Łodzi i Wilna, a od 1928 r. po Wszepolskim Zjeździe Kupiectwa w Warszawie – związków organizacji kupieckich całej Rzeczypospolitej Polskiej<sup>103</sup>.

Najważniejszymi organizacjami kupieckimi w Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu były Konfraternia Kupców Chrześcijan oraz Stowarzyszenie Kupców Chrześcijan, które pełniło dominującą rolę w związku, albowiem mogli do niego należeć nawet kupcy niemający zbyt długiego dorobku handlowego, a często też niezarejestrowani sądowo. Z kolei Konfraternia była organizacją skupiającą elitarne sfery kupieckie, których reprezentanci najczęściej wywodzili się z rodzin o bogatych tradycjach kupieckich (Leitgeberowie, Szulcowie, Otmianowscy, Adamczewscy, Głabiszowie). W dwudziestoleciu międzywojennym w zarządzie Konfraterni znalazły się wybitne jednostki: Telesfor i Kazimierz Otmianowscy, Jarosław, Jan i Roman Leitgeberowie, Mieczysław Malinowski, Jan Pankalla, Kazimierz Bajoński, Stefan Kałamajski, Edward Mazurkiewicz. Konfraternia zachowała cechy gildii kupieckiej, o czym mogą świadczyć nazwy funkcji osób zasiadających w zarządzie: pierwszy starszy, drugi starszy, pisarz. Świadectwem przejęcia tradycyjnych wzorców korporacyjnych było powołanie Konwentu Seniorów Kupiectwa. Zrzeszał on zasłużonych i długoletnich działaczy korporacyjnych, wśród których znaleźli się chociażby Telesfor Otmianowski (członek od 1888), Kajetan Ignatowicz (członek od 1894), Edward Mazurkiewicz (członek od 1898), Bolesław Kasprowicz (członek od 1898), Jarosław Leitgeber (członek od 1900), Stanisław Pernaczyński (członek od 1902)<sup>104</sup>. W 1920 r. Konfraternia liczyła 171 członków. Stan osobowy organizacji utrzymywał się na przybliżonym poziomie, co świadczy o tym, że prowadziła ona staranny dobór członków i zrzeszała kwiat kupiectwa. W odróżnieniu od innych stowarzyszeń ogół członków Kon-

---

<sup>103</sup> S. Kowal, *Położenie gospodarcze i aktywność drobnomieszczaństwa wielkopolskiego w dwudziestoleciu międzywojennym 1918–1939*, [w:] *Drobnomieszczaństwo XIX i XX wieku*, red. S. Kowalska-Glikman, Warszawa 1984, t. I, s. 167–168.

<sup>104</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, Konfraternia Kupców Chrześcijan (cyt. dalej APP, KKCh), sygn. 52.

franterni aktywnie uczestniczył w pracach, natomiast jej zarząd określał kierunki rozwoju i wskazywał cele działania. Formą aktywizacji był udział wybranych członków w pracach Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu: w ten sposób „nasza starodawna Korporacja odzyskała pośrednio dawne swe prawa reprezentowania wobec władz – zawodowych interesów kupiectwa”<sup>105</sup>.

W ciągu całego dwudziestolecia międzywojennego Konfraternia współpracowała z Izłą Przemysłowo-Handlową, a przy wszelkich inicjatywach dotyczących najważniejszych interesów sfer bądź o charakterze dobroczynnym ze Związkiem Towarzystw Kupieckich. W pierwszej połowie lat dwudziestych przy współudziale Związku Towarzystw Kupieckich i Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan w Poznaniu Konfraternia zorganizowała Komitet „Pomoc dla biednych”. Zebrane fundusze przeznaczono na sfinansowanie „Tanich Kuchni” i budowę Miejskiego Domu Starców<sup>106</sup>. Ponadto uczestniczyła w pracach plebiscytowych na Warmii i na Śląsku, przy tworzeniu pociągu sanitarnego i kompanii czołówek sanitarnych, w Komitecie Obrony Narodowej. Konfraternia udzieliła też wszechstronnego poparcia idei organizacji Targu Poznańskiego<sup>107</sup>, a w Związku Pracodawców zajmowała się uregulowaniem zagadnień zarobkowych personelu. Delegowała również swych członków na sędziów handlowych przy Izbie oraz przy sądzie okręgowym (dla spraw handlowych), do komisji podatkowych i do Komitetu Wyborczego<sup>108</sup>. W latach trzydziestych działalność Konfraterni Kupców Chrześcijan znamionuje ograniczanie się do wypracowanych wcześniej form aktywności organizacyjnej. Najważniejsze z nich to nadzór nad dorastającą młodzieżą kupiecką, monitoring oświaty zawodowej, organizowanie wycieczek dokształcających<sup>109</sup>, akcje oświatowe w postaci wystąpień referentów. Marazm lat trzydziestych w życiu stowarzyszenia nie był przypadkiem odosobnionym.

Mimo dwukrotnie mniejszej liczby członków niż posiadało ich Stowarzyszenie Kupców Chrześcijan (w 1933 r. odpowiednio – 155:324) i zmniejszających się wpływów Konfraternia w latach 1925–1936 ob-

<sup>105</sup> APP, KKCh, sygn. 49, s. 6.

<sup>106</sup> APP, IPH, sygn. 49, s. nlb.

<sup>107</sup> *Targi Poznańskie*, [w:] *Księga pamiątkowa miasta Poznania. Dziesięć lat pracy polskiego zarządu stołecznego miasta Poznania*, Poznań 1929, s. 657.

<sup>108</sup> APP, KKCh, sygn. 52, s. 33.

<sup>109</sup> APP, KKCh, sygn. 50. Sprawozdanie Konfraterni Kupców Chrześcijan za rok 1933/1934 zawiera informacje o trzech wycieczkach dokształcających, do Fabryki Papieru „Malta”; Fabryki opon gumowych „Stomil” oraz Fabryki mydła „Blask”; Fabryki kopert i ksiąg handlowych E. Kręglewski Sp. Akc.

sadzała stanowisko prezesa Związku Towarzystw Kupieckich, którym był Kazimierz Otmianowski (jednocześnie prezes Konfraterni Kupców Chrześcijan)<sup>110</sup>.

Obok standartowych zadań, typowych dla organizacji kupieckiej, Stowarzyszenie Kupców Chrześcijan wprowadziło do statutu zapis o konieczności podjęcia walki z nielegalnym handlem, rzemiosłem i przemysłem na terenie Wielkopolski. Aby zrealizować to założenie, kupcy powołali komisję do zwalczania nieuczciwego współzawodnictwa, a Tadeusz Kołodziej i Wawrzyniec Gaertner opracowali specjalne wydawnictwo *Poradnik legalnego handlu*, które propagowało legalne i etyczne metody walki z nieuczciwą konkurencją<sup>111</sup>. W siedzibie Stowarzyszenia udzielano również porad prawnych i zawodowych, które sprzyjały podnoszeniu poziomu handlu. Zamierzano wspierać aktywność kupiecką poprzez założenie Spółdzielni „Kredyt”<sup>112</sup>. Kupcy wysuwali postulaty reformy prawa gospodarczego (podatkowego, ubezpieczeń). Formą obrony interesów zawodowych przez członków Zrzeszenia Kupców Chrześcijan było uczestniczenie w działalności organów władz państwowych, samorządowych, w szczególności samorządu gospodarczego. Dobrze układała się współpraca z Zarządem Miasta Poznania: członkowie Stowarzyszenia zasiadali w Radzie Miejskiej i brali udział w pracach specjalnych komisji<sup>113</sup>. Zrzeszenie Kupców Chrześcijan współtworzyło organy samorządu gospodarczego i delegowało do pracy wybitne osobowości. Przykładowo prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej był długoletni członek Zrzeszenia – Stefan Kałamajski, zaś wiceprezesem Franciszek Lisiecki. Dążono do współpracy z instytucjami ubezpieczeniowymi, administracyjnymi i bankowymi, co uzasadnia późniejszy udział wybranych członków Zrzeszenia Kupców Chrześcijan jako mężów zaufania w Zakładzie Ubezpieczenia Urzędników Prywatnych w Poznaniu. Wnioskowano o powołanie sądu polubownego, który rozstrzygałby kwestie sporne i konflikty pomiędzy członkami Zrzeszenia.

Podczas „czwartków kupieckich”<sup>114</sup>, odbywających się co tydzień w Resursie Kupieckiej, wygłaszano referaty, odczyty i wykłady. Celom dokształcania ogólnego i zawodowego służyła własna biblioteka i czytelnia. Członkowie Stowarzyszenia uczestniczyli w imprezach gospodar-

<sup>110</sup> APP, ZTK, sygn. 71, s. 47. Do 18 V 1925 r. Kazimierz Otmianowski pełnił funkcję wiceprezesa Związku Towarzystw Kupieckich.

<sup>111</sup> „Gospodarka Zachodnia” 1938, z. 31, s. 441.

<sup>112</sup> APP, ZTK, sygn. 64, s. 20.

<sup>113</sup> Stowarzyszenie Kupców Chrześcijan i Zrzeszenie Kupców Chrześcijan to synonimiczne nazwy tej samej organizacji.

<sup>114</sup> *Sprawozdanie Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan... 1913–1928*, dz. cyt., s. 11.

czych w kraju i za granicą oraz wystawiali na targach krajowych i zagranicznych. Współdziałali z innymi organizacjami kupieckimi i przemysłowymi podczas organizacji Jarmarku Wełny oraz obchodów Dnia Reklamy<sup>115</sup>. Ponadto wpływali na politykę rozwojową Międzynarodowych Targów Poznańskich<sup>116</sup>. Troskę o perspektywy rozwoju tej instytucji wyraził Stefan Kałamajski w referacie *Międzynarodowe Targi Poznańskie – czym są i czym być powinny*<sup>117</sup>.

Stowarzyszenie Kupców Chrześcijan od samego początku rozwijało działalność nader wszechstronną<sup>118</sup>. Wyznaczyły ją dwa nurty przedsięwzięć: inicjatywy długoterminowe, których celem była konsolidacja i aktywizacja całego środowiska kupieckiego, oraz inicjatywy bieżące; aktywność środowiska kupieckiego, była tu odpowiedzią na aktualne problemy społeczno-polityczne.

Najważniejsze inicjatywy długoterminowe Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan dotyczyły utworzenia Domu Kupiectwa Polskiego<sup>119</sup>, założenia Resursy Kupieckiej<sup>120</sup>, budowy kręgielni i strzelnicy przy Domu Kupiectwa Polskiego<sup>121</sup>, wprowadzenia godła kupieckiego<sup>122</sup>. Na najistotniejsze inicjatywy bieżące składały się: zbiórka na Fundusz Obrony Narodowej<sup>123</sup>, akcja dożywiania uczestników plebiscytu śląskiego<sup>124</sup>, walka z żebractwem i ufundowanie Miejskiego Domu Starców przy ul. Mostowej „Dar Kupiectwa Poznańskiego”<sup>125</sup>, renowacja wnętrza kościoła ks. salezjanów przy ul. Wronieckiej i ufundowanie organów dla tej

---

<sup>115</sup> J. Kostecka, *Wspomnienia*, [w:] *Zrzeszenie Kupców Chrześcijan w Poznaniu 1913–1938*, Poznań 1938, s. 34, (cyt. dalej *Zrzeszenie Kupców Chrześcijan... 1913–1938*).

<sup>116</sup> M. Krzyżankiewicz, *Dzisiejsze oblicze Międzynarodowego Targu w Poznaniu*, „Świat Kupiecki” 1925, nr 1, s. 2.

<sup>117</sup> S. Kałamajski, *Międzynarodowe Targi Poznańskie – czym są i czym być powinny*, „Świat Kupiecki” 1926, nr 18, s. 374; zob. też B. Sikorski, *Geneza Międzynarodowych Targów Poznańskich*, „Handel Zagraniczny” 1961, nr 6.

<sup>118</sup> A. Gustowski, *Na marginesie powstania i jubileuszu Zrzeszenia Kupców Chrześcijan w Poznaniu*, [w:] *Zrzeszenie Kupców Chrześcijan... 1913–1938*, dz. cyt., s. 22.

<sup>119</sup> APP, ZTK, sygn. 42, s. 17; sygn. 43, s. 33; sygn. 71, s. 50–51; APP, IPH, sygn. 1527, s. 86; *Sprawozdanie Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan... 1913–1928*, dz. cyt., s. 9–10; W. Lisiewicz, *25 lat w służbie dobra kupieckiego*, [w:] *Zrzeszenie Kupców Chrześcijan... 1913–1938*, dz. cyt., s. 51.

<sup>120</sup> Z. Zakrzewski, *Ulicami...*, s. 216, 622, 625; *Sprawozdanie Związku Towarzystw Kupieckich za rok 1934*, Poznań 1935, s. 24; APP, ZTK, sygn. 55.

<sup>121</sup> T. Kołodziej, *Historia kupiectwa...*, s. 136; W. Lisiewicz, dz. cyt., s. 51.

<sup>122</sup> A. Gustowski, dz. cyt., s. 23; *Sprawozdanie Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan... 1913–1928*, dz. cyt., s. 11.

<sup>123</sup> W. Lisiewicz, dz. cyt., s. 54.

<sup>124</sup> J. Kostecka, dz. cyt., s. 34.

<sup>125</sup> *Zrzeszenie Kupców Chrześcijan... 1913–1938*, dz. cyt., s. 28, 34, 53.



świątyni<sup>126</sup>, akcja propagandowa pod hasłem „wzmocnienia polskiego stanu posiadania” (związana z nasilającą się walką konkurencyjną, szczególnie w latach trzydziestych) oraz kampania reklamująca polskie firmy (wydanie w 1938 r. książki adresowej *Chrześcijańskie fabryki i hurtownie w Polsce*)<sup>127</sup>.

Inicjatywy te kształtowały pozytywny wizerunek członków Zrzeszenia Kupców Chrześcijan na forum społecznym, jednak o zaangażowaniu sfer decydowała przede wszystkim troska o własny rozwój ekonomiczny w myśl zasady: „mój image warunkuje mój zysk”<sup>128</sup>.

Aktywizowaniu kupiectwa wielkopolskiego sprzyjały dwudniowe zjazdy kupieckie, które odbywały się raz na rok w Poznaniu lub Bydgoszczy. Pierwszy dzień miał charakter sprawozdawczy, dzień drugi poświęcano wymianie doświadczeń i dyskusji. Zwieńczeniem obrad zjazdu były rezolucje dotyczące ochrony interesów polskiego handlu i rozwoju całości życia gospodarczego regionu. Coroczne spotkania kupiectwa, z bogatym programem, także najzupełniej towarzyskim, służyły również zacieśnianiu więzi towarzyskich i wzmocnieniu poczucia integracji grupowej<sup>129</sup>.

Kolejną formą aktywności organizacyjnej była przynależność do zrzeszeń kupieckich o charakterze branżowym, stanowiąca alternatywną formę wobec akcesu do towarzystw ogólnokupieckich<sup>130</sup>. W 1921 r. w Wielkopolsce funkcjonowało 36 związków branżowych. Szczególną aktywnością wykazywały się związki kupieckie wiodących działów handlu: Związek Drogerzystów Rzeczypospolitej Polskiej Okręg Poznański<sup>131</sup>,

<sup>126</sup> T. Kołodziej, *Historia kupiectwa...*, s. 134.

<sup>127</sup> S. Kowal, *Położenie gospodarcze...*, s. 167.

<sup>128</sup> Józef Śmiałowski następująco ocenił działalność społeczną sfer gospodarczych: „Skala osiągniętych zysków pozwalała im na to, by budować pozytywny image własny i swego przedsiębiorstwa. Budują więc szpitale, wspomagają towarzystwa dobroczynne i kulturalne, zakładają szkoły zawodowe, świadczą na budownictwo sakralne. W całą tę działalność są też wkalkulowane koszty pośrednio uprawianej reklamy firmy”; tenże, *Postulatywny model przedsiębiorcy przemysłowego i jego rzeczywiste wcielenia. Próba konfrontacji wizji z rzeczywistością*, [w:] *Image przedsiębiorcy...*, s. 10.

<sup>129</sup> APP, ZTK, sygn. 4, s. nlb. Najczęstsze imprezy towarzyszące to: bal urządzany w salach „Resursy Kupieckiej”, pozowanie do wspólnej fotografii, uroczyste obiady i kolacje, wizyty w teatrze bądź operze (operetce). Znaczącym punktem dwudniowych obrad była wspólna msza święta; APP, IPH, sygn. 1533, s. 111.

<sup>130</sup> „Specjalizacja branżowa okazała się niebezpieczną dla spójności Związku, to też po długich pertraktacjach, na wniosek prezesa Związku Franciszka Woźniaka, Zjazd Delegatów w dniu 21 maja 1939 r. powziął uchwałę ustalającą obowiązek należenia wszystkich członków zrzeszeń branżowych do terytorialnie właściwych zrzeszeń ogólnokupieckich”; T. Kołodziej, *Historia kupiectwa...*, s. 115–116.

<sup>131</sup> Prezesem Związku Drogerzystów RP był Ksawery Gadebusch, który jednocześnie zasiadał w Zarządzie Zrzeszenia Kupców Chrześcijan w Poznaniu.



Zrzeszenie Kupców Zbożowych Ziem Zachodnich, Stowarzyszenie Kupców Branży Delikatesowo-Kolonialnej, Związek Hurtowników Włókienicznych, Stowarzyszenie Polskich Kupców Papierniczych. Do głównych zadań stowarzyszeń branżowych należało jednocześnie samodzielnych kupców i firm danej branży, reprezentowanie ich interesów wobec władz państwowych i samorządowych, monitorowanie rynku, dbałość o zasady etyki zawodowej (tworzenie sądów honorowych), mediacja w sporach, utrzymywanie więzi towarzyskich<sup>132</sup>.

Sfery handlowe inspirowały rozwój specjalistycznej prasy kupieckiej. Na wielkopolskim rynku prasowym funkcjonowało kilkanaście czasopism branżowych, wśród których znajdowały się tygodniki („Drogerzysta”, „Rynek Metalowy i Maszynowy”), dwutygodniki („Malarz”, „Kupiec Kolonialny, Spożywczy i Delikatesowy”) oraz miesięczniki („Przegląd Cukierniczy”, „Przegląd Restauratorski i Hotelarski”, „Papier i Galanteria”, „Złotnik i Zegarmistrz”)<sup>133</sup>. Branżowe sfery kupieckie były zainteresowane rozwojem prasy ze względu na jej zwiększającą się rolę w życiu społeczno-gospodarczym. Kupcy dostrzegali ogromne znaczenie propagandowe prasy specjalistycznej, umożliwiające popularyzację poglądów, idei, zagadnień związkowych.

Obowiązkową formą przynależności organizacyjnej dla sfer kupieckich (także przemysłowych) była Izba Przemysłowo-Handlowa (IPH) – instytucja samorządu gospodarczego. Jej członkowie realizowali cele wynikające z ustawy<sup>134</sup> oraz podejmowali własne inicjatywy w środowisku sfer gospodarczych Wielkopolski. Stowarzyszenia i korporacje gospodarcze oraz przedsiębiorstwa i osoby prawne współpracowały w obrębie Izby, ich obowiązkiem zaś wobec Izby było przedkładanie sprawozdań

---

<sup>132</sup> Takie zapisy głównych kierunków działalności znalazły się w *Statucie Zrzeszenia Kupców Zbożowych Ziem Zachodnich*, Poznań 1936, s. 4–5.

<sup>133</sup> *Handel w Wielkopolsce i jego organizacja zawodowa w 1933/1934 roku*, Poznań 1934, s. 36.

<sup>134</sup> Działania określone ustawowo to: obradowanie i formułowanie wniosków, które IPH przedstawiała władzom w ramach projektów legislacyjnych; opiniowanie przyszłych ustaw i rozporządzeń; na wyraźne żądanie władz współdziałanie przy zmianach ustawodawstwa przemysłowego i handlowego, ustawodawstwa dotyczącego taryfy celnej oraz przepisów celnych, regulacjach w dziedzinie eksportu i importu (zwłaszcza taryf kolejowych i innych opłat przewozowych) oraz w odniesieniu do monopoli, ustawodawstwa podatkowego i ubezpieczeń społecznych, bezpośrednio związanych z przemysłem i handlem. Do innych zadań ustawowych należało: formułowanie postulatów do traktatów handlowych, promocja inicjatyw służących rozwojowi życia gospodarczego, kuratela nad szkolnictwem zawodowym i doksztalającym, delegowanie przedstawicieli do organów doradczych oraz sądów gospodarczych i innych struktur rozjemczych, prowadzenie statystyki, dokumentowanie życia gospodarczego. Z. Pietkiewicz, *Samorząd gospodarczy w Polsce*, Poznań 1930, s. 10–12.

z działalności oraz wszelkich potrzebnych danych statystycznych, gdyż IPH „miała koordynować rozbieżność interesów różnych grup przemysłu i handlu”<sup>135</sup>.

Sfery kupieckie wybierały swych przedstawicieli do prac komisji handlu Izby w wyborach ogólnych i zrzeszeniowych (15 członków w 1923 i 1934 r., zaś w 1929 r. 26 radców)<sup>136</sup>, ich wybitni reprezentanci piastowali eksponowane stanowiska we władzach poznańskiej IPH. W latach 1936–1939 funkcję prezesa pełnił Stefan Kałamajski, dzięki którego „wysiłkom Izba, po ciężkich doświadczeniach lat kryzysu, powoli rozwijała swoją działalność”<sup>137</sup>. Wiceprezesami byli: Stanisław Robiński (1923–1929), Kazimierz Otmianowski (1929–1939) i Stanisław Szulc (1934–1939). W 1929 r. na stanowiska radców z nominacji powołano Michała Rotnickiego oraz Brunona Sikorskiego, dyrektora Związku Towarzystw Kupieckich<sup>138</sup>. Kupcy jako radcowie Izby brali udział w przygotowaniach Powszechnej Wystawy Krajowej (PWK) w Poznaniu: Stanisław Robiński był jednym z trzech członków Zarządu PWK, zaś Kazimierz Otmianowski zasiadał w Radzie Głównej i Komisji Rewizyjnej PWK. Sfery kupieckie zaangażowały się także w utworzenie średniej szkoły handlowej – Liceum Handlowego w Poznaniu (1925), które stało się jednym z najważniejszych osiągnięć poznańskiej IPH<sup>139</sup>, oraz wspierały inicjatywę powołania i budowy Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu (1926)<sup>140</sup>. Za animatorów realizacji idei utworzenia tej instytucji uznaje się członków Zarządu IPH w Poznaniu: syndyka Stanisława Waschko i prezesa dra Stanisława Pernaczyńskiego. Dynamiczny rozwój Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu od pierwszego roku funkcjonowania potwierdził zasadność jej powołania<sup>141</sup>.

Przedstawiciele kupiectwa wielkopolskiego brali czynny udział we wszystkich działaniach wielkopolskiego samorządu na forum krajowym. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu była jedną z głównych instytucji inicjujących powstanie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Został on utworzony na zjeździe delegatów wszystkich Izb Przemysłowo-Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej, który odbył się w Poznaniu

<sup>135</sup> Tamże, s. 13.

<sup>136</sup> A. Zarzycki, dz. cyt., s. 44, 50, 64. Prawo wybierania radców do sekcji handlowej przysługiwało w przeważającej mierze Związkowi Towarzystw Kupieckich (np. w 1934 r. ta organizacja kupiecka uzyskała prawo mianowania 13 członków sekcji handlowej).

<sup>137</sup> Tamże, s. 137.

<sup>138</sup> Tamże, s. 51.

<sup>139</sup> APP, IPH, sygn. 977, s. 4.

<sup>140</sup> A. Zarzycki, dz. cyt., s. 46–52.

<sup>141</sup> APP, IPH, sygn. 982, s. 8.

4 i 5 maja 1925 r. Za podstawowe działanie Związku uznano koordynację współpracy i jednolitość działań w sprawach gospodarczych II Rzeczypospolitej. W pierwszym roku jego funkcjonowania powierzono organizacji poznańskiej prowadzenie agend, czym potwierdzono szczególne zaangażowanie organizacyjne i merytoryczne członków IPH w Poznaniu. Izba Poznańska opracowała także Statut Związku, który po nanieśieniu drobnych poprawek przez delegatów innych Izb został przyjęty na zjeździe w Grudziądzu 5 lipca 1925 r.<sup>142</sup> Aktywność członków Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu nie ograniczała się do udziału w pracach Związku, zasiadali oni w innych gremiach ogólnopolskich: Radzie Traktatowej Samorządów i Naczelnym Organizacji Gospodarczych w Polsce czy Państwowej Radzie Kolejowej.

Rozwój aktywności IPH w Poznaniu dotyczył również stosunków z zagranicą. Początkowo kontakty zagraniczne ograniczały się do współpracy z czynnikami rządowymi nad przygotowaniem i zawarciem traktatów handlowych. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu była szczególnie zainteresowana unormowaniem stosunków z Niemcami, tym bardziej że rozpoczęta w 1925 r. polsko-niemiecka wojna celna wywierała wpływ na kondycję przemysłu i handlu w obrębie Izby. Dlatego też zagadnieniom zatargu celnego z Niemcami i jego likwidacji Izba poświęciła wiele uwagi. Do zneutralizowania negatywnych skutków wojny celnej przyczyniły się dwie sesje konferencyjne kół gospodarczych Śląska oraz kupiectwa Wielkopolski, w których uczestniczyli także delegaci innych regionalnych Izb Przemysłowo-Handlowych oraz giełd towarowych (Warszawa, Lwów, Grudziądz, Łódź, Katowice i Kraków). Pierwsza sesja odbyła się we Wrocławiu w dniach 19 i 20 października 1928 r. z inicjatywy strony niemieckiej, reprezentowanej przez samorząd gospodarczy Śląska. Drugie spotkanie toczyło się 29 i 30 listopada 1929 r. w Poznaniu. Nie bez znaczenia dla wielkopolskich sfer kupieckich był fakt, iż delegacji polskiej przewodniczył Kazimierz Otmianowski, natomiast w trakcie obrad wyróżniał się Brunon Sikorski – jeden z czołowych dyskutantów<sup>143</sup>. Okręg nadnotecki reprezentowali Bolesław Kasproicz i Tadeusz Rzepecki<sup>144</sup>. Podczas obrad podjęto działania zmie-

---

<sup>142</sup> *Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu za rok 1925*, Poznań 1926, s. 140 (cyt. dalej *Sprawozdanie IPH...*).

<sup>143</sup> *Die polnisch-deutsche Kaufmanns – Konferenz in Breslau*, „Ostdeutsche Wirtschaftszeitung” 1928, nr 30, s. 512–516. „Ostdeutsche Wirtschaftszeitung” był tygodnikiem gospodarczym ukazującym się we Wrocławiu. Prezentował stanowisko wielu instytucji i zrzeszeń gospodarczych, np. izb przemysłowo-handlowych na Dolnym Śląsku czy Międzynarodowych Targów we Wrocławiu.

<sup>144</sup> APB, IPH, sygn. 534, s. 14.

rzające do wypracowania wiążących ustaleń. Dotyczyły one zasad udziału obywateli polskich w transakcjach Wrocławskiej Giełdy Towarowej oraz obecności niemieckich firm w obrocie zbożem w ramach polskich giełd zbożowo-towarowych. W ramach Komisji Giełdowej uzgodniono kwestie sporne w zakresie wzajemnej wymiany handlowej oraz dziedziny rzeczoznawstwa towarowego i arbitrażu gospodarczego. Druga z powołanych na czas obrad komisji – Komisja Komunikacyjna prowadziła prace nad wprowadzeniem udogodnień komunikacyjnych, ujednoczeniem taryf, usprawnieniem formalności dokumentów przewozowych i ekspedycyjnych<sup>145</sup>. Przewodniczący delegacji polskiej, Kazimierz Otmianowski, i niemieckiej, B. Grund<sup>146</sup>, „w ostatecznych konkluzjach podkreślali, że w fazie panującego napięcia niemiecko-polskiego celowość rozmów odbywających się we Wrocławiu musi być mierzona podwójną miarą”<sup>147</sup>.

II sesja, zorganizowana w Poznaniu, była kontynuacją obrad nad problematyką dyskutowaną już podczas konferencji wrocławskiej. Funkcję gospodarzy spotkania pełnili Kazimierz Otmianowski i Brunon Sikorski. Novum poznańskiego zjazdu stanowiło utworzenie kolejnej komisji – Komisji Prawnej. Zajęła się ona wypracowaniem kompromisowego stanowiska „w dziedzinie wzajemnej pomocy prawnej, wymiany informacji o prawnych uwarunkowaniach związanych z prowadzeniem handlu w Polsce, wykonywania orzeczeń arbitrażowych zgodnie z zaleceniami Międzynarodowej Izby Handlowej”<sup>148</sup>.

Dwa zjazdy przedstawicieli sfer kupieckich i przemysłowych Śląska i Wielkopolski stanowiły zapowiedź uregulowania zatargu celnego z Niemcami. Normalizacji stosunków służyły późniejsze wytyczne planowanego polsko-niemieckiego traktatu handlowego. Projekt ten został wniesiony pod obrady komisji polityki handlowej Izby 12 kwietnia 1930 r.<sup>149</sup>

Celowość działań Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu zauważali kupcy, którzy postulowali zwiększenie kompetencji tego organu. Podkreślali, że „samorząd winien być przedmiotem usilnej troski i uwagi czynników kierujących państwem. Działalność ustawodawcza powinna iść w kierunku jego rozbudowy i rozwoju”<sup>150</sup>. Inicjatywy podejmowane przez IPH w Poznaniu znalazły uznanie sfer kupieckich, które postrze-

<sup>145</sup> *Die polnisch-deutsche Kaufmanns...*, s. 516–517.

<sup>146</sup> Brak danych w źródłach dotyczących imienia przewodniczącego delegacji niemieckiej.

<sup>147</sup> S. Kowal, *Partnerstwo czy uzależnienie? Niemieckie postawy wobec stosunków gospodarczych z Polską w czasach Republiki Weimarskiej*, Poznań 1995, s. 170.

<sup>148</sup> Tamże, s. 171.

<sup>149</sup> *Sprawozdanie IPH za 1930 rok*, Poznań 1931, s. 169.

<sup>150</sup> APP, IPH, sygn. 7, s. nlb.

gały samorząd gospodarczy nie tylko w kategoriach instytucji promującej określone postawy ekonomiczne, lecz także jako szkołę wychowania obywatelskiego i kształtowania więzi organizacyjnych.

\* \* \*

Dwudziestolecie międzywojenne to czas aktywności wielkopolskich sfer kupieckich. Perspektywa odniesienia sukcesu ekonomicznego sprzyjała rozwojowi przedsiębiorczości kupców, którzy w coraz większym stopniu interesowali się wykorzystaniem nowoczesnych metod organizacyjnych, wprowadzali nowe formy marketingu, inwestowali w rozwój innowacyjnych struktur handlowych. W ten sposób wielkopolskie sfery kupieckie uczestniczyły w procesie kształtowania nowoczesnej gospodarki i społeczeństwa industrialnego. Najbardziej uwidoczniło się to w latach 1919–1929, nazywanych przez kupców „czasem emocji i euforii gospodarczej”<sup>151</sup>. Okres ten charakteryzuje dążenie kupiectwa wielkopolskiego do odnoszenia licznych sukcesów gospodarczych. Jako pozytywny aspekt należy uznać awans społeczny wielu jego członków – przemiany po 1918 r. umożliwiły wykazanie się przedsiębiorczością i zmysłem organizacyjnym, które z kolei wpływały na rozwój różnych form aktywności. „Czas euforii gospodarczej” odzwierciedlił się także w działaniach stowarzyszeń kupieckich. Pobudzały one społeczności lokalne do przejawiania inicjatyw ekonomicznych, wspomagały realizację nowoczesnych przedsięwzięć gospodarczych, proponowały uczestnictwo w rozmaitych formach życia organizacyjnego (targi, wystawy, kursy doszkalaćcające, wykłady popularyzatorskie, wycieczki, prasa, publikacje wydawnicze, itd.).

Ówczesne sukcesy wielkopolskich sfer kupieckich należy uznać jednak za osiągnięcia doraźne, wynikające z pomyślnej koniunktury ekonomicznej bądź sytuacji geopolitycznej. Inne zadania wyznaczył drugi okres dwudziestolecia międzywojennego, 1930–1939, nazywany niekiedy „czasem rozsądku i kalkulacji ekonomicznej”<sup>152</sup>. Wielki kryzys ekonomiczny poważnie ograniczył możliwości inwestowania i prowadzenia działalności gospodarczej: zdeprecjonował wcześniejsze dokonania kupców wielkopolskich, ukazując słabość kapitałową przedsiębiorców, ich nastawienie na szybki zysk, brak przenikliwości ekonomicznej i nadmierną wiarę we własne siły. Niekorzystne zjawiska rynkowe odbiły się negatywnie na działalności organizacji kupieckich – pierwsza połowa

---

<sup>151</sup> APP, ZTK, sygn. 71, s. 61.

<sup>152</sup> Tamże, s. 63.



lat trzydziestych zaznaczyła się znacznym zmniejszeniem się liczby członków, brakiem zaufania do kierownictwa, poważnymi trudnościami w pozyskiwaniu nowych członków, co skłoniło zarządy do wysunięcia propozycji przymusu organizacyjnego (postulat ten kwestionował dobrowolność udziału i zaangażowania w związkach). Negatywnym rezultatem kryzysu okazał się wzrost nastrojów nacjonalistycznych wśród kupców wielkopolskich. Osłabienie pozycji kupiectwa przyczyniło się do wzmocnienia wpływów państwa na gospodarkę. Koniecznością stało się podjęcie przez wielkopolskie sfery kupieckie działań zmierzających do ożywienia ekonomicznego regionu i ponownego zaktywizowania środowiska, co miało spowodować intensyfikację rozwoju Wielkopolski i zwiększyć konkurencyjność prywatnej przedsiębiorczości wobec karteli i monopolu państwowych.

Zdzisława Szymańska-Chlebowska

### The Professional Activity of Tradesmen in Greater Poland during the Inter-war Period

(Summary)

The fundamental objective of this article is to suggest that the assorted forms of professional activity pursued by tradesmen of Greater Poland during the inter-war period were more broader. This particular, and rather new, field of study has been recently given much attention by social and economic historians. By referring to a number of key concepts (the environment, types of commercial firms, and entrepreneurship of tradesmen), the author discusses the various trends of economic involvement upon the example of individual and group undertakings. Entrepreneurship is presented within the perspective of significant economic events and phenomena: the creation of the economic foundations of Greater Poland after 1918, the establishment of new joint-stock companies, inflation, the Great Depression, and the increasingly weak position of private trade during the state-controlled years. A detailed analysis inclines towards distinguishing two inter-war sub-periods essential for the functioning of Greater Poland tradesmen: 'emotion and economic euphoria' (1919-1929) and 'sense and economic calculation' (1930-1939). The characteristic features of the 1920s included a striving towards economic success, which led to the social promotion of numerous tradesmen. The situation changed with the Great Depression of the 1930s; financial prosperity eroded, revealing the entrepreneurs' tenuous position, their focus on rapid profit, the absence of economic acumen, and the excessive faith in their financial capacity. In addition, the deteriorating position of the tradesmen served to heighten the impact of the State upon the economy.

This article also aids our understanding of tradesmen organisations, assessing their influence upon the socioeconomic life of Greater Poland in 1918-1939. The most relevant and noteworthy examples of their activity include the establishment of the Monetary

Exchange and the Commodity and Grain Exchange, the opening and administering of the International Poznań Fair, involvement in Polish-German negotiations, the delineation of the activity of the Industrial-Commercial Chamber in Poznań, envisaged as an economic self-government institution, the establishment of the Trade Academy and other vocational education institutions, the development of the national and professional press, and participation in the work conducted by the Board of the Unions of Tradesmen's Associations of Western Poland.

The author also draws attention to the co-existence and co-operation of different economic environments, such as the traders of Greater Poland, and the financial and industrial circles.

Zdzisława Szymańska-Chlebowska – Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Zakład Historii Gospodarczej  
e-mail: hrom@amu.edu.pl